

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni pożytycznych.
 Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal, w poście 15 hal. — Biuro Redakcyj i Administracji ulica Czarnieckiego 1. 19. — Ekspedycja nieliterowa w biurze dzienników St. Sokolowskiego, Ulica Jagiellońska 1. 3. — Listy należy frankować.
 Redakcyjny obrotowy weksel od opłaty.
 Telefon Redakcyjny Nr. 21.

Przewodnik...
 W Niemcewicz 3 K 25 h...
 Przewodnik...
 W Niemcewicz 3 K 25 h...
 Przewodnik...
 W Niemcewicz 3 K 25 h...

Przewodnik...
 W Niemcewicz 3 K 25 h...
 Przewodnik...
 W Niemcewicz 3 K 25 h...

CZEŚĆ URZĘDOWA.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykanta górniczego, Edwarda Müllera, oraz ukończonych techników: Leona Rothsteina i Bazylego Ryżewskiego, elewami budownictwa w służbie technicznej galic. dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie.

Ministerstwo robót publicznych ustanowiło komisarzami egzaminacyjnymi dozorców maszyn parowych, jakoteż kierownikami lokomotyw wązkotorowych, beztorowych i innych niepodlegających kontroli organów Ministerstwa kolei żelaznych, a przeznaczonych dla kolei lasowych, górniczych, przemysłowych i t. p.: a) komisarzy nadzoru kotłów parowych: starszego inżyniera, Jana Kopystyńskiego w Krakowie, inżynierów: Adama Młodnickiego i Zygmunta Boberskiego w c. k. Namiestnictwie i inżyniera Karola Gawrona w Tarnowie; b) autoryzowanych inspektorów wiedeńskiego Towarzystwa nadzoru kotłów parowych i wzajemnych ubezpieczeń: Adama Nadachowskiego, Romualda Machuickiego i Maryana Terlikowskiego we Lwowie, Józefa Chudzikiewicza i Edmunda Chromińskiego w Krakowie, Tadeusza Gebła w Kołomyi i Augusta Bartę w Bielsku.

Autoryzacja ta ważna jest na przydzielony każdemu z nich okręg nadzoru kotłów parowych w Galicji, a co do inspektorów wymienionego Towarzystwa tylko na czas ich autoryzacji do nadzorowania kotłów parowych.

Nadto ustanowiło powyższe Ministerstwo inżyniera Stanisława Wagnera w c. k.

Namiestnictwie komisarem egzaminacyjnym dozorców kotłów parowych, maszyn parowych i maszyn na statkach wszystkich obiektów pływających i innych urządzeń maszynowych funduszu budowy wodnych w Galicji.

Prezydent galic. dyrekcji poczt i telegrafów zamianował oficyantkę, Modestę Markowską z Kopyczyniec, pocztmistrzynią w Koszyłowcach.

Rządowo autoryzowany geometra, Leopold Goldmann, przeniósł swą siedzibę urzędową ze Zbaraża do Zberowa.

Obwieszczenie.

Ponieważ rozpisany obwieszczeniem Prezydium c. k. Namiestnictwa z dnia 21 września 1912 l. 1348/pr. wybór jednego (1) członka Rady powiatowej w Stanisławowie z grupy większych posiadłości nie przyszedł do skutku z powodu niejawienia się wyborców, uprawnionych do wybierania w tej grupie, rozpisyje się ponownie wybór jednego członka Rady powiatowej w Stanisławowie na dzień 17 grudnia 1912.

Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym.

Blizsze postanowienia co do godziny i lokala, w którym wybór ten się odbędzie, podane będą do wiadomości uprawnionych do głosowania przez karty legitymacyjne, które wyborcom zostaną doręczone.

Z Prezydium c. k. Namiestnictwa.
 Lwów, dnia 28 listopada 1912.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 29 listopada.

Ze względu na mogące łatwo powstać zaniepokojenie ludności

na wieść o zapowiedzianych wczoraj przez Rząd przedłożeniach, należy stwierdzić, że przedłożenia te nie stoją w żadnym związku z zamierzoną rzekomo mobilizacją, że przeciwnie ogólne położenie nie zmieniło się zupełnie. Projektowane przedłożenia, które już od dłuższego czasu przygotowywano, mają jedynie na celu uzupełnienie ustawy wojskowej i ułatwienie gotowości bojowej.

Z Koła polskiego.

O posiedzeniu Koła polskiego, w d. 28 b. m. wydał sekretaryat Koła następujący komunikat:

Prezes Leo powitał gorącym sercem pojawienie się w Kole polskiem posłów ks. Londzina i dr. Michejdy, dając wyraz prawdziwej radości z powodu, że reprezentanci polsey Śląska złączyli się z nami w parlamencie. Przy tej sposobności Prezes sprostował podnoszone niejednokrotnie niesłuszne zarzuty, jakoby obecne Koło polskie ponosiło jakąkolwiek winę w tem, że posłowie szląscy po wyborze obecnego Koła nie wstąpili ponownie do Koła.

Przemówienie Prezesa przyjęto żywymi oklaskami, a p. Michejda, dziękując za braterskie i miłe przyjęcie imieniem własnym i ks. Londzina, nadmieniał, że jeżeli obaj nie wstąpili do Koła polskiego na początku obecnej sesji, to przyczyną tego były względy taktyczne, spowodowane wyjątkowymi stosunkami na Śląsku. Byli jednakże zawsze i są tego zdania, że wszyscy posłowie polsey powinni być razem w solidarnem Kole, bo tutaj najlepiej i najsukutekniej bronić można praw i interesów narodowych.

Następnie uchwalono jednomyślnie głosować w Izbie przeciw otwarciu dyskusji nad odpowiedzią PP. Ministrów na interpe-

lacje posłów południowo-słowiańskich w sprawie rozwiązania Rad miejskich w Splicie i Sebenico.

Przyjęto do wiadomości sprawozdanie Prezesa z dzisiejszego posiedzenia prezesów klubowych, na którym Prezes oznajmił, że Koło polskie przyczyni się do skrócenia załatwienia trzech ustaw w sprawach wojskowych, zapowiedzianych przez P. Prezydenta Ministrów.

Dokonano po myśli statutu ponownego wyboru komisji parlamentarnej, do której weszli pp. Jaworski, Kędzior, Korytowski, Löwenstein, Średniawski, Zamorski.

W sprawie budowy kanałów powzięło Koło po przeprowadzeniu dyskusji, zagajonej przez p. Kędziora i na wniosek komisji wodnej, następującą uchwałę:

Koło polskie oświadcza się za wykonaniem następujących robót z reszty kredytu 5,503 532 kor., przeznaczonego na budowę dróg wodnych w latach 1904—1912 w Galicji:

1. przy kanalizacji Wisły w Krakowie dokończenie robót ochronnych powyżej mostu kolei Karola Ludwika, z kolektorem na lewym brzegu Wisły od Starej Rudawy do Skalki, dokończenia robót ochronnych na Wisle poniżej mostu kolejowego i części kolektora na prawym brzegu Wisły, kanalizacji dzielnicy Dębinki w Wielkim Krakowie;
2. budowy losu II. kanału Zator-Samborek;
3. wykupna gruntów w obrębie Wielkiego Krakowa na przestrzeni kanału Kraków-Samborek kosztem 800 000 kor.;
 razem kosztem 5,433.000 kor., tak, że z całego kredytu pozostałaby rezerwa w kwocie 70.532 kor.

Na wniosek p. Germana uchwalono wezwać Prezydium Koła polskiego do poczynienia starań, aby kwoty, przewidziane w budżecie r. 1913 dla Administracji dyrekcji budowy wodnych przeniesiono z budżetu Ministerstwa handlu do budżetu Ministerstwa robót publicznych.

Na wniosek p. Korytowskiego, który omawiał daleko sięgające zaniepokojenie

17, HENRYK ZBIERZCHOWSKI.

ANIOLY PLACZA.

POWIEŚĆ.

ROZDZIAŁ DRUGI.

Wielki Lucznik.

(Ciąg dalszy).

A kiedy wreszcie o 5-tej godzinie wyrzucano go z galerji, gdy znalazł się nagle na kamiennym bruku ulicy Rivoli, huczącej zyciem, jeszcze mgłą miał na oczach chłopców jak człowiek zbudzony ze snu i jeszcze przesuwający się w duszy niezapomniane wizje prymitywów, Madonny o twarzach słodkich i zadumanych, albo Serafinów srebrnych i skrzydlate chóry, złotymi schodami idących w błękitne niebo. Wieczorami, przed spoczynkiem, jeszcze godzina nauki języka francuzkiego, z elementarza dla samouków, ciężkie zmaganie się z trudnościami gramatyki i wymowy, a potem papieros do łóżka i porządkowanie wrażeń z całego dnia przeżytego. W ciemnej, zimnej pracowni wiatr hula, kłęby dymu ulatują niewidzialnie w górę pod sufit, myśli leciają jak ptaki o srebrnych piórach, lekkie, wesołe, radosne, przed oczyma otwierają się jakieś łąki pełne kwiatów, po których spacerują wsiód z zwoła polskie Madonny ze smutnymi oczyma i wypieszczonymi białymi rękami, a każda z nich ma twarz Ludki i jej dziewczęcy uśmiech. Bo nie da się zaprzeczyć, że Otejkę zaraz od

pierwszej chwili zakochał się na zabój w Ludee. Było to ciche, nieśmiałe uwielbienie, nieustanny zachwyt i kontemplacje serca, modlitwa bez słów śpiewana swoim marzeniem i swoim tęsknotom. Ile razy Otejkę znalazł się w towarzystwie Ludki, dusza jego upadała na kolana i biła po chłopku czołem o podłogę, nie śmiając czoła podnieść na królewski majestat tej kobiety. Gdy spotkał ją na ulicy, zdejmował kapelusz i długi czas stał w miejscu z odkrytą głową, jakby się znalazł nagle w kościele, w myślach nawet pozwalał sobie najwyżej na ucałowanie rąka jej szaty lub śladu stóp jej drobnych. Czasami ulegał dziwnej wizji: zdawało mu się, że Ludka swoim lekkim, powiewnym krokiem, schodzi po jakieś stronie uliczki ku huczącym bulwarom. Widzi jej zgrabną smukłą postać, białe pióro na kapeluszu, niebieską płamę kastyumu. Lecz zwołna otacza ją, zamyka i chłonie mrowie ludzkie. Jeszcze widać tylko w morzu szarem i ruchliwym białe pióro jak żagiel barki rybackiej. Lecz i ono znika po chwili. Niema już Ludki. Połknęła ją fala ludzka. I wówczas straszny lęk owładł sercem Otejki. Żeby tylko nie zrobili jej nic złego!! Żeby tylko nie skrzywdzili jego księżniczki!! Zresztą Otejkę niczego nie pragnie i niczego się nie spodziewa. Więc jest mu dobrze, jeśli tylko gdzieś z jakiegos kącika może choć ukradkiem patrzeć na Ludkę. A że co wieczór przed snem chodzi z nią dłoń w dłoń po jakichś męczących drogach, że zrywają nocą kwiaty gwiazd złociste i zaglądają w twarz śpiącego anioła, to już jest jego tajemnica, do której nikogo nie dopuszcza, nawet najszczęśliwszego przyjaciela Rubczaka.

Blum kilka razy naciągał go z powodu Ludki. Miał z nim nawet Otejkę pewnego razu wielką awanturę. A było to tak: Siedzieli kiedyś razem w kawiarni. Nagle Blum spytał się ironicznie:

— No cóż twoja „princessina“? Otejkę udawał, że nie rozumie.

— No, no, nie udawaj, że nie wiesz o kogo chodzi. Cóż? puściła się już ze Stroniskim, czy jeszcze nie?

W tej chwili stała się rzecz dziwna: Mały i nieśmiały Otejkę sponsował nagle, jak kwiat maku, a potem rzucił się na Bluma, jak ranny żbik. Upiął go za kołnierz i począł nim trząść, jak piórkiem, powtarzając przez zaciśnięte zęby:

— Cicho! ty kanalo! Wara mi od niej... jeszcze słowo, a duszę plugawą ci wydrę... ty szubrawcze!

Blum, widząc, że to nie przelewski, spokorniał odrazu i pary więcej nie puścił z ust. Lecz uwolniwszy się z żelaznego uścisku malarza i poprawiając zmięty kołnierz, rzekł z pewnym podziwem:

— Wiesz Michał... ale ty masz temperament.

A Otejkę począł marzyć o portrecie Ludki. Naciągnął świeże płótno na blejtram, ustawił go na sztalugach i czekał. Nie miał odwagi zaproponować Ludee portretu. Ile razy się z nią spotkał, miał na ustach prośbę, lecz słowa zamierały na końcach warg. Czyż zechce przyjść do jego zimnej pracowni, gdzie nie było nawet na czem usiąść, czem przyjmie ją i ugości w długie godziny pozowania? Lecz wierzył w jakiś cud i czekał. Kupił nawet stary szal turecki, którym przykrył obdrapane, chwiejące się krzesło. To miał być tron dla pozującej księżniczki.

Lecz nie tylko Otejkę marzył o Ludee. Od chwili przyjazdu do Paryża zakochała się w niej cała kolonia. Stała się ulubienicą wszystkich. Miała w sobie coś zniewalającego ku sobie serca. Stroniski włożył się za nią jak cień, otumaniony, świata nie widzący poza tą jedną kobietą. A żeby mogła poznać Paryż aranzować ciągle jakieś zbiorowe wycieczki, ogromne sumy wyrzucając na kwia-

ty i automobile. Rubczak byłby w ogień skończył za Ludką. Dumny ze swej ogromnej siły, strzegł jej jak oka w głowie i biada temu, kto by odważył się zaczepić Ludkę albo patrzeć na nią zbyt długo. Obiód już z powodu tego kilku Francuzów, biorąc każdego w ciemny kąt kawiarni na rozmówkę w cztery oczy i dwie ręce. Muzyk Jarowski, komponujący dotąd same symfonie i oratoria, począł dla Ludki pisać liryczne pieśni, zasypując ją manuskryptami, zaopatrzonymi w płomienne dedykacje. Nawet kobiety garnęły się do niej ze wszystkimi swymi troskami i zmartwieniami, jak do najlepszej przyjaciółki. Stwarzała wokół siebie jakąś ciepłą, dobrą atmosferę, mały pokój jej stał się ulubionym miejscem zebrań towarzyskich, gdzie przy suchej herbatce spędzano długie godziny wieczorne. A jeśli kto przyniósł z sobą flaszkę koniaku, to wnet robiło się w małym pokoiku Ludki gwarno i wesoło jak w ulu...

Młde światło zakwitło na zakopanych, nigdy nie mytych oknach pracowni malarzkiej na Montparnasse. Pierwszy, nikły jeszcze i blade promień słoneczny począł błądzić po wnętrzu pracowni. Wszystko tu było mu już dobrze znane. Co rana oświetlał te same przedmioty, krzesła z potamanieniami nogami, stolik zawałony pędzlami, farbami i brudnymi kołnierzykami, szkiei i obrazy rozwieszone na ścianach, parę okurzonych starych szmat, miednicę z wodą w kącie pełnym śniecia kanapkę z wylazacami na wierzchu sprężynami, na której zwinęty w kłębek i nakryty peleryną spał Otejkę, człowiek o wielkiej przyszłości, który jednak obecnie posiadał tylko trzy rzeczy wartościowe: talent, pelerynę i piecyk żelazny.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nie w kraju z powodu biegu wypadków politycznych, szczególnie na polu finansowym, zaniepokojenie objawiające się przez niezadowolone wycofywanie wkładek oszczędności, przeprowadzono obszerną dyskusję, w której zabierał głos także P. Minister skarbu Za-leski.

P. Minister przedstawił szczegółowo finansowe i gospodarcze położenie w Galicyi; wskazał na to, iż zdenerwowanie w kraju przybrało rozmiary niebezpieczne i pociągnęło za sobą wypowiedzianie wkładek w Kasach oszczędności, gdzie lokacja ich jest zupełnie bezpieczna. Wydane zostały zarządzenia umożliwiające funkcjonowanie Kasom oszczędności. Gdyby jednak zaniepokojenia tego nie potrafiono powstrzymać, jeśliby społeczeństwo straciło głowę, to sytuacja stanie się groźniejsza, niż byłaby na wypadek wybuchu wojny, bo musi sprowadzić ruinę finansową kraju. Mowca odparł zarzuty, czynione Bankowi austro-węgierskiemu co do ograniczenia kredytu, bo Bank ten, wśród dzisiejszych stosunków, spełnił swój obowiązek także wobec Galicyi.

Wywody P. Ministra skarbu wywarły na Koło nadzwyczaj silne wrażenie, a Prezes dr. Leo wyraził P. Ministrowi imieniem Koła podziękowanie za akcję na tem polu i wyraził nadzieję, że słowa P. Ministra przyczynią się do uspokojenia kraju.

Na wniosek pp. Lasockiego i Starowiejskiego, po zakończeniu dyskusyi, w której zabierali głos pp.: Kozłowski, Głabiński, Zamorski, Starowiejski, Lasocki, Wróbel, Skarbek, Reich, Steinhans, Śliwiński i kilkakrotnie Prezes dr. Leo, upoważniono Komisję parlamentarną, aby natychmiast opracowała i wydała jako uchwałę Koła odezwę, mającą na celu zapobieżenie przesadnemu zaniepokojeniu kraju pod względem politycznym i finansowym.

P. Buzek uczynił zarzuty z powodu głosowania Koła na posiedzeniu Izby z dnia 27 b. m. w sprawie porządku dziennego.

Po wyjaśnieniach, udzielonych przez dr. Lea i po przemówieniach pp.: Lisiewicz, Skarbak, Kolischera i Kozłowski, uchwalono: 1. wniosek p. Kozłowskiego, wzywający członków Komisji parlamentarnej, aby podczas posiedzenia w Izbie nieustannie przebywali; 2. wniosek p. Kolischera, który aprobuje stanowisko Prezesa dr. Lea w sprawie ostatniego głosowania w Izbie.

Rada Państwa.

Z Izby posłów.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby posłów rozpoczęto dyskusję nad prowizoryum budżetowym.

Pierwszy zabrał głos p. Laginia i przemawiał przez 4 godziny, najpierw po chorwacku, następnie po niemiecku. Mowca wskazał na położenie Słowian południowych w Państwie i podniósł, iż Rząd powinien starać się o to, aby Słowianie południowi mieli się tak dobrze, jak u siebie w domu. Należy dążyć do tego ze względu na sytuację wewnętrzną i zagraniczną.

P. Gustaw Gross oświadczył, że Związek niemiecko-narodowy świadom obowiązku wobec Państwa i narodu wyraża życzenie, aby Izba także spełniła swój obowiązek wobec Państwa.

P. Adler zwrócił się przeciw konfiskacie dzienników i manifestu, uchwalonego na międzynarodowym zjeździe socjalnej demokracji w Bazylei. Mowca zaprotestował przeciw temu, aby socjalnych demokratów nazywano złymi patriotami. Następnie krytykował p. Adler niestałość polityki zagranicznej austriackiej w poszczególnych fazach przesilenia bałkańskiego. Gdyby uporządkowano stosunki Słowian południowych i włościan w Bośni i Hercegowinie, gdyby położono kres systemowi Tiszy i Cuvaja, mówił, byłoby to polityką rozsądną. Obecnie socjaliści nie myślą ostatecznie stanowiska Austrii, która jest dość potężna, aby uzyskać dla siebie wielkie znaczenie w świecie. Mowca zapytuje, czy ci, którzy stanowią jążer dla armat nie mają prawa powiedzieć, że wojna jest zgoła niepotrzebna. Socjaliści protestują przeciw wojnie i stawiają zasadę, że wszystko może być załatwione w drodze pokojowej.

P. Schoisswohl polemizował z wywodami p. Adlera, przyczem zaprzeczył, jakoby stronnictwa mieszczańskie podjudzały do wojny.

P. Budzynowski oświadczył, że traktowanie Rusinów przez Państwo jest tego rodzaju, że Rusini nie mogą uznawać konieczności państwowych. Rusini byliby chętnie odłożyli walkę przeciw swym przeciwnikom narodowym i przeciw Państwu na czas późniejszy, gdyby mieli pewność, że kierownicy polityki państwowej zaczną prowadzić inną politykę, niż prowadzili dotąd. Także w tej chwili niebezpieczeństwa zagranicznego Rusini muszą dalej podnosić swe żale. Mowca wyraził przekonanie, że w parlamencie byłoby inaczej, gdyby Rusini nie byli zmuszeni do utrudniania prac Izby na znak swego protestu. Ruch moskalofilski, mówił, w Galicyi nie został wywołany przez rube rossyjskie. Walka Polaków przeciw Rusinom i beznadziejna, jak je mowca nazwał, położenie ludności ruskiej było najlepszym podłożem do agitacyi moskalofilskiej w Galicyi.

P. Budzynowski przemawiał przez 3 i pół godziny a zakończył apelem do Rządu, aby spełnił żądania Rusinów, zanim Rusini sami nie zrezygnują z ich spełnienia.

O godzinie 7 min. 30 posiedzenie zamknięto.

Dzisiaj dalsze obrady.

Zebrań przewodniczących klubów.

Wczoraj o godz. 7 wieczorem zebrał się na posiedzenie prezesi klubów, aby porozumieć się co do sposobu traktowania wniesionych przez Rząd przedłożeń wojskowych. Stwierdzono, że przeciw odesłaniu przedłożeń wojskowych do komisji wojskowej bez pierwszego czytania, nie podniesiono sprzeciwu z żadnej strony.

Z komisji szkolnej.

Na wczorajszym posiedzeniu komisji szkolnej obradowano nad stabilizacją inspektorów szkolnych okręgowych.

P. Halban podniósł wątpliwości ze strony Galicyi i żądał wyjaśnienia o ile ta sprawa należy do ustawodawstwa państwowego i krajowego, czy też administracyjnego.

Szef sekcji dr. Madeyski wskazał, że w tych krajach, w których wskutek zmiany ustawy szkolnej, istnieją odpowiednie przepisy, możnaby rozpocząć upaństwowienie posad inspektorów szkolnych okręgowych w miarę środków finansowych. Rząd nie ma żadnych obaw co do uregulowania tej sprawy w drodze ustawy państwowej.

Ze Związku ukraińskiego.

Związek ukraiński uchwalił na wczorajszym posiedzeniu jednomyślnie, aby ze względu na poważną sytuację zagraniczną Państwa, zgodzić się na odesłanie wniesionych przez Rząd przedłożeń wojskowych bez pierwszego czytania do komisji wojskowej.

Sprawy krajowe.

(Projekt budowy kanałów wodnych).

W sprawie budowy dróg wodnych w naszym kraju pozostaje do przeprowadzenia:

Przy kanale Odra-Wisła: rozdanie budowy na I. i II. losie przestrzeni kanału Zator-Samborek od Zatora do Kosowy; reambulacja polityczna, wydanie konsensu na budowę, wykupno gruntów i rozdanie robót na przestrzeni od Samborka do Krakowa; wreszcie zatwierdzenie trasy, reambulacja polityczna, wydanie konsensu na budowę i rozdanie robót na przestrzeni kanału od granicy szląskiej w Kaniowie wielkim do Zatora.

Przy kanale Wisła-Dniestr przede wszystkim opracowanie projektu technicznego i przygotowanie budowy. Nadto zalega jeszcze rozdanie robót przy kanalizacji Wisły poniżej mostu kolei Karola Ludwika, wraz z budową jaru na Wiśle i kanału lateralnego ze szluzą komorową w Dąbiu.

Wobec tego stanu rzeczy postanowił Wydział krajowy przedstawić Sejmowi wniosek na uchwalenie rezolucyj, wzywających Rząd:

a) ażeby bezzwłocznie zarządził opracowanie szczegółowego projektu kanału spławowego Wisła-Dniestr z odgałęzieniem od Sądowej Wiszni do Lwowa, w którymto projekcie ma być przewidziana kanalizacja Dniestru od Rozwadowa w dół, zamiast budowy kanału lateralnego;

b) ażeby bezzwłocznie rozdał roboty na I. i II. losie przestrzeni kanału od Zatora do Kosowy, tudzież przy kanalizacji Wisły poniżej mostu kolei Karola Ludwika, wraz z budową jaru na Wiśle i kanału lateralnego w Dąbiu;

c) ażeby zarządził przeprowadzenie reambulacji politycznej i wykupno gruntów dla przestrzeni kanału od Samborka do Krakowa i od Zatora do granicy szląskiej w Kaniowie wielkim, a następnie rozpisal prawo ofertową na oddanie budowy w tych przestrzeniach;

d) ażeby w noweli do ustawy kanałowej z r. 1901 wprowadził zmianę w tym kierunku, iżby budowa kanału galicyjskiego w myśl ustępu drugiego § 6 obowiązującej ustawy w ciągu lat dwudziestu mogła być ukończona.

Z powodu ostatniej rezolucyi Wydział krajowy zaznacza, iż wniesiona przez Rząd nowela do ustawy kanałowej jest niekorzystna, gdyż odracza budowę kanału Dunaj-Odra na czas nieokreślony, wskutek czego postowie trzech krajów interesowanych: Austrii Dolnej, Moraw i Śląska nie mogą przyjąć tego projektu; następnie nowela przedłuża znacznie okres budowy dróg wodnych. Według zdania ekspertyzy budowa kanału Dunaj-Odra nie powinna trwać dłużej, aniżeli lat 8, a kanału galicyjskiego lat 10, według zaś nowego projektu budowa mogłaby być ukończona zaledwie w 50 latach.

Wreszcie zmienia nowela sposób uiszczania 12½ proc. datków kraju, unormowany ustawą z r. 1901, który obciążałby znacznie finanse krajów.

KOESPONDENCYE.

Wiedeń, 27 listopada.

(Z wojennych nastrojów).

(aw.) Po dniach wyczekiwania, po nerwowym napięciu podtrzymywanem przez niejasność sytuacji i zwalczające się nawzajem wiadomości, które tylko bałamucyły opinię publiczną i utrudniały orientację, można było nareszcie odetchnąć pod bezpośrednim wrażeniem dzisiejszych telegramów. Stwierdzają one dwa fakty wielkiej doniosłości. Konsul Oskar Prohaska przybył do Uesküb i spotkał się nareszcie z wysłannikiem Rządu, konsulem Edlem i cesarz rossyjski przyjął na całogodzinne posłuchanie ambasadora Austro-Węgier hr. Thurna. Upadają tedy odrazu

20)

JERZY.

(Z angielskiego).

CZĘŚĆ PIERWSZA.

VI.

(Ciąg dalszy).

Wypadało, aby się ożenił; sytuacja Delaine tego wymagała. Lecz natura jego była przezorna, lekko podejrzliwa i bardzo powoli umiał się decydować. Trzeba mu będzie myśleć o innych planach małżeńskich... z kim i jak? O Elżbiecie myślał stopniowo coraz więcej, ale sąsiedztwo tu było głównym powodem... Obecnie, gdy te nadzieje pierzchnęły, nie wyobrażał sobie jaki nowy wypadek mógłby mu przynieść z pomocą. Bo był wogóle nieśmiały i wahający wobec kobiet...

Pochylony na balkonie nad głęboką rzeką, pomyślał nagle o swoich czterdziestu latach, i przyszła mu na myśl bliska starość, samotność... Okrutny żal i głębokie rozczarowanie sercem jego szarpały.

Lady Merton zaczęła wstępować na liczne stopnie schodów, łączące aleję parku z tarasem, na którym Delaine marzył...

Przesłała mu znak przyjacielski ruchem ręki i musiał na nią czekać, patrząc jak szła obok pięknego Kanadyjczyka.

— Ach! co za przyjemny program — rzekła siadając zdyszana. — Zamówiliśmy maszynę na drugą godzinę! Niechaj pan pomyśli, panie Arturze, że nie będę miała nigdy w świecie podobnej sposobności do „zamówienia” lokomotywy!... i to jednej z owych wielkich wspaniałych maszyn „Canadian Paci-

fic Railway“! Zjedziemy wózkiem aż do Field, gdzie napijemy się herbaty; wieczorem zjedziemy nim znowu, aby być na obiedzie i na noc w Lagyan. Na pochyłościach maszyna przypięta z przodu będzie nas powstrzymywać, a gdy będziemy wracać pod górę, przypięta z tyłu, będzie nas popychać... I podobno — dodała roześmiana zwracając się do Delaine i przywołując wspólne wspomnienia rodzinnego kraju — podobno, że spadziostó jest bardziej strona, niż na górze Shap.

— Nadto strona, widzę z tego, aby nie przedstawiła niebezpieczeństwa — odrzekł Delaine tonem dość ostrym.

Był obrócony plecami do krajobrazu, a oczy jego przenosiły się z Elżbiety na jej towarzysza.

— Urządzamy się w ten sposób, aby bezpieczeństwo było zupełne — odrzekł Anderson — ale ponieważ jest nadto kosztowną rzeczą zapewnić sobie raz na zawsze to bezpieczeństwo, rozpoczęliśmy budowę nowej odnogi.

Były to nie nic znaczące uwagi; ale z powodu tonu jakim były wypowiedziane, ukazywały jasno bystremu obserwatorowi, że ci dwaj ludzie nie sympatyzowali z sobą. Otóż Elżbieta była nadto bystra.

O drugiej godzinie pociąg z maszyną stał gotów do odjazdu i Yerkes, bardzo uśmiechnięty, przyjął gości kompanii na dworcu. Słuchając jego zdania, wszystkie przywiły, których używali, były jego dziełem i był niezmiernie zazdrosny o każde wmiśzanie się Andersona.

— Odniesie się pani do mnie, milady, jeżeli pani będzie czegokolwiek potrzebowała? W przeszłym roku, podróżowałem z rossyjską księżną, w oficjalnym pociągu. „Będziesz uważała na wielką księżną, Yerkes”, powiedział mi w Montréal; to oni wiedzą, że na całej linii, niema nikogo na kimby można pewniej polegać, niż na mnie, gdy chodzi o damę. Naturalnie, nie mogłem jej przeskodzić, żeby nie zemściła na wysokich mostach

wiszących nad Rogers Pass; ale to nie było wcale moją winą.

— Zemdleć na mostach! — rzekła Elżbieta zdziwiona — nigdy nie słyszałam o czemś podobnym, Yerkes!

— Proszę poczekać aż je zobaczy milady — odrzekł Yerkes drżącym tonem.

Dzień był cudowny i nawet Filip, opuszczając dworzec w Banff, czuł się na chwilę pogodzony z Kanadą. Od dawna już nie był w tak dobrym humorze, chociaż w oczach troskliwej Elżbiety nie o wiele był silniejszy, niż wtedy, gdy Anglię opuszczali. Palił o wiele za dużo i Elżbieta szczerze by sobie życzyła, aby Yerkes nie nalewał mu tak obficie whisky i szampana. Lecz Filip nie był łatwy do prowadzenia. W kilku okolicznościach jednak, bardzo widoczna sympatia, którą okazywał Andersonowi, dopomogła Elżbiecie wpłynąć na niego. Owego wieczora, gdy przybyli do Calgary, młody człowiek chciał gwałtem pojechać powozem, przy świetle księżycy, przez prerye, do pewnego ranchu, w którym gospodarował jeden z dawnych jego kolegów w Cambridge. Noc była zimna, a długa podróż z Winnipeg z pewnością go zmęczyła. Elżbieta, zczapczona tem postanowieniem, nie mogła go przekonać. Wtedy wmiśzał się Anderson i nie wiadomo, jakim sposobem odkrył natychmiast trapersa, który zeszedł właśnie z gór ze wspaniałym łupem skór lisów i soboli; i w zadowoleniu z przegładania i dotykania tego stosu przepięknych futer i kupowania niektórych dla matki od myśliwego, młody człowiek zapomniał o swojej chwilowej, a niedorzecznej fantazyi. Chociaż Filip się tego nie domyślił, Elżbieta gorąco podziękowała Andersonowi za pomoc skuteczną.

— Brakuje mu tylko nieco rozrywki — odrzekł Anderson z przyzmyszonym uśmiechem, jak gdyby podziękowania Elżbiety robiły mu zarazem przyjemność i nieprzyjemność.

Ulegając dziwnemu uczuciu szczeroci, pozwoliła sobie opowiedzieć mu wiele szcze-

gółów o Filipie i jego chorobie, o ich matce i starej posiadłości w Cumberland. Jak mogła okazać się tak otwartą co do swoich spraw codziennych w obec człowieka obcego! Czy dla tego, że dwa dni podróży w jednym wagonie w Kanadzie dozwalały na zawiązanie ściślejszej znajomości, na którą gdzie indziej miesiąc by nie wystarczył?

Jeszcze jeden podróżny został przedstawiony lady Merton przez Andersona, na godzinę przed odjazdem pociągu i zrobił na niej tak miłe wrażenie, iż także go poprosiła, aby się do nich przyłączył, na co przystał z pospiechem. Był to Amerykanin, pan Val Morlan, administrator, jak się Elżbieta dowiedziała, wielkiej sieci kolejowej w „Middle West”, w Stanach Zjednoczonych. Interesa Towarzystwa zostały mu powierzone w wigilię bankructwa, które energia i pracowitość zażegnała; a ponieważ ściślejsze stosunki stały się konieczne pomiędzy tą linią, a kolejami Alberta, znajdował się obecnie w Kanadzie, aby oglądać te miejsca, zanim przystąpi do interesu. Był już znany prezydentowi trybunału i Mariette; Elżbieta została natychmiast ujęta, tak samo z powodu jego białych włosów, oczu barwy ciemnej, jak przez żywość, spryt, uprzejmość względem kobiet i łatwość wyrażania się.

Z ogromną szybkością mały pociąg przebywał wozami Gór Skalistych, Parowy stały się coraz głębsze, śnieg gęstszy, atmosfera bardziej jasna, błyszcząca, a z lasów bardzo gęstych, wydobywała się woń subtelna pod promieniami słońca.

Nagle, maszyna stanęła. Żadnego śladu stacyi. Nic, tylko prosta góra, na której napis: „The Great Divide“*) a z tej góry widać było wodę sączącą dwoma małymi biegiem, jeden na prawo, drugi na lewo.

(Ciąg dalszy nastąpi).

*) Wielka linia dzielnicy wód.

wszystkie sensacyjne i w najwyższym stopniu niepokojące pogłoski o śmierci konsula Prohaski, o podeptaniu przez Serbów praw należnych reprezentantowi wielkiego mocarstwa i o zastraszającym się rzekomo konflikcie z Rosją. Jakkolwiek przebieg postępowania hr. Thurna jest dotąd nieznanym, to jednakże można już teraz stwierdzić stanowczo bezpodważalność alarmów wojennych, które są wprawdzie dla pewnych żywiołów bardzo pożądane, szkodaż wszakże najżywniejszym interesom naszym i oddziaływać ujemnie nie tylko na nastój ludności, lecz krzywdzą także tę ludność materialnie. Okazało się to najwyraźniej w Galicji, gdzie pod wpływem nieustannych opowiadań o nieuniknionej wojnie, wycofują władki z instytucyj, dających pełne zabezpieczenie i rzucają je na łep spekulacji. Tęgo rodzaju nerwowe podrażnienia są zawsze niebezpieczne. Wskazują na brak zaufania we własne siły i na brak odpowiedzialnej organizacji. Dyplomacya Austro-Węgier złożyła przecież w tych ciężkich czasach egzamin dojrzałej rozwagi i jak najdalej idącego zrozumienia dla pokojowych intencji społeczeństwa. Tendencjom tym odpowiadały i przemówienia Monarchy, uchodzącego słusznie za główną podporę pokoju europejskiego i mowy P. Ministra spraw zagranicznych. Jeżeli Austro-Węgry musiały przedsięwziąć pewne środki ostrożności, jeżeli były zmuszone do oświadczenia, że pragną pokoju, ale nie pokoju za każdą cenę, to takie stanowisko, jako jedynie racjonalne, powinno działać raczej uspokajająco, powinno przekonać ludność, że stoi bezpieczna pod opieką mocarstwa, które zna swoje obowiązki i umie je wypełniać.

Austro-Węgry nie pragną powiększenia terytorjalnego, ani zmiany w układzie mocarstwowym. Nie uprawiają polityki intryg i określają jasno swoje żądania, obracające się zawsze w granicach należnych praw i uprawnień. Za Monarchią stoją Niemcy i stoją silniej, aniżeli kiedykolwiek Włochy. Byłoby niepodobna więc przypuszczać, że w tych warunkach zostaną Austro-Węgry zaczepione i zmuszone do wojny, o której wie się z góry, że byłaby bezcelowa i nie przyniosłaby innych rezultatów nad śmierć, pożogę i krew przelaną za darmo.

Wojna bałkańska znalazła swoją rację bytu w wiekowej nienawiści dwu kultur, dwu religij, swoje usprawiedliwienie narodowe i ekonomiczne. Dlatego też pogodziła się z nią opinia europejska i dała swoje rozgrzeszenie tym, którzy tę wojnę wywołali. Dla wojny europejskiej, dla wojny, uderzającej orężną pięścią w ów gmach, który zbudowały dziesiątki lat pracy kulturalnej i niszczącej cały dorobek cywilizacji — niema i nie będzie usprawiedliwienia. I dlatego też wierzyć trudno, uwierzyć niepodobna, aby w wieku XX., w wieku pokoju światowego, sądów rozjemczych i trybunałów pokojowych, doszło do konfliktów zbrojnych między temi państwami, które tego pokoju były podparami i krzewicielami. Być może, że słowa te dyktuje optymizm i że zadadzą im kłam dni przyszłości bliższej lub dalszej. Ale nawet i wówczas należy pamiętać o doświadczeniach historii, że wojny logicznie nieusprawiedliwione i nie oparte na podłożu ideowym, kończą się zawsze nieszczęśliwie dla tych, którzy je wywołali. Austro-Węgry wojny takiej nie rozpoczną.

Położenie międzynarodowe.

Czytamy w *Fremdenblacie* z dnia 27 b. m.: Opinia publiczna podlega coraz silniejszemu wzburzeniu. Przypisać je należy nieustannym prowokacyom ze strony serbskiej. Tehnżę nieprzejednanie oświadczenia serbskiego prezydenta ministrów, tak obfita w denerwujące szczegóły sprawa konsula Prohaski, podburzające, zjadliwe głosy prasy nacjonalistycznej — działy, że w Monarchii występuje na jaw silne wzburzenie. Spokojna, godna postawa, jaką zajmuje Rząd austro-węgierski wobec tych wszystkich wypadków, pojmując tu i ówdzie i ganiąc jako objaw niezdecydowania i słabości. Ale Rząd wielkiego mocarstwa nie może kierować się wyłącznie impulsami opinii publicznej. Cięży na nim odpowiedzialność, jakiej nie dziela masy ludowe; związany jest względami, od których wolne są inne koła polityczne.

Wzburzenie, jakie opanowało szerokie koła ludności skutkiem zachowania się Serbii, jest zrozumiałe; należy jednakowoż uwzględnić także motywy, które skłoniły Rząd austro-węgierski do tego, iż trwa na swem pokojowym, goanem i spokojnem stanowisku. Rząd nie może i nie powinien dać się zepchnąć przez opinie publiczną z zanaszczonych z góry wytycznych linii swej polityki. Jedną z głównych przyczyn postępowania Austro-Węgier w ostatnich czasach jest kardynalna zasada polityki austro-węgierskiej działająca w tym duchu, iżby na półwyspie bałkańskim powstały trwale skonsolidowane stosunki i aby Austro-Węgry pozostawały z państwami bałkańskimi w przyjaźni.

Nowe życie, które ma począć się dla tych państw obecnie, ich ekonomiczny i polityczny rozrój, pisze *Fremdenblatt*, powieniby u nas znaleźć gorliwe poparcie własne dlatego, by stosunki Austro-Węgier z królestwami bałkańskimi otrzymały silną i trwałą podstawę. Ta zasada ujawniła się dobitnie w całym postępowaniu Austro-Węgier od początku wojny. Austro-Węgry w sposób niedwuznaczny oświadczyły, że nie dają do żadnych terytorjalnych zdobyczy na Bałkanach, nie mieszały się też hamując lub przeszkadzając, do akcyi wojennej, hr. Berchtold pierwszy z europejskich mężów stanu uznał nowy stan rzeczy. Tak samo też dał P. Minister spraw zagranicznych wyraz życzeniu, iżby rokowania pokojowe z Turcją szybki i pomyślny wzięły obrót. Zauważyć tylko chcemy jeszcze, iż rozgłaszane tu i ówdzie twierdzenie, jakoby Austro-Węgry zachęcały Turcję do dalszego prowadzenia wojny, są lekomyślnem, złośliwym fałszowaniem prawdy. Państwu bałkańskiemu, wywodzi organ wiedeński, okazaliśmy dość chyba uprzejmości i życzliwości. Ale właśnie wobec tego, wolno nam spodziewać się, że państwa bałkańskie nie będą mogły nie przyłączyć się do zapartywania, że nasze zabiegi, skierowane ku wejściu z niemi w jak najlepsze przyjacielskie stosunki, będą tylko wtedy uwięzione pomyślnym skutkiem, jeśli nie pozostaną jednostronnemi, jeśli także państwa bałkańskie zajmą podobne stanowisko wobec Monarchii.

T. zw. przedłożenia mobilizacyjne.

W uzupełnieniu wiadomości o wniesieniu przez Rząd przedłożeń normujących stosunki w razie mobilizacji, donoszą z Wiednia, że przedłożenia te zostały zapowiedziane przez Rząd jeszcze w lipcu b. r. i są koniecznym uzupełnieniem reformy wojskowej. Wniesienie przedłożeń opóźniło się skutkiem sesji delegacyjnej. Jeśli hr. Stürgkh zapowiedział przedłożenia te w formie energicznej, to uczynił to tylko dlatego, by skłonić parlament do szybszego ich załatwienia. Zresztą hr. Stürgkh stwierdził całkiem wyraźnie, że sytuacja międzynarodowa nie pogorszyła się, lecz pozostaje na tym samym punkcie.

Z Budapesztu donoszą, że rząd węgierski wniesie w Sejmie w sobotę trzy przedłożenia wojskowe, podobne do tych, jakie przedłożono parlamentowi austriackiemu.

Wyjazd hr. Conrada do Rumunii.

Z Bukaresztu donoszą: Inspektor armii austro-węgierskiej hr. Conrad-Hötendorf przybył tu wczoraj i zamieszkał jako gość króla w pałacu królewskim. Generał przywiózł z sobą pismo Odrębne Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa I. do Króla Karola.

Echa posłuchania ambasadora Austro-Węgier u cara.

W wiedeńskich kołach miarodajnych, jak donosi *N. Fr. Presse* audyencyę austriackiego ambasadora u cara interpretują korzystnie. Jest ona dowodem pokojowych tendencyi oficjalnej polityki rosyjskiej, która mimo wszelkiej sympatyi dla Serbii nie identyfikuje się z żądaniem Serbii.

Reichspost pisze: Audyencya ta odpowiada dyplomatycznej tradycyi, że ambasador austro-węgierski co roku bywa przyjmowany przez cara na audyencyi po jego powrocie do Carskiego Siola. Mimo to w wielu kołach przywiązują do tej audyencyi nadzieje, iż pociągnie ona za sobą pewne wyjaśnienie sytuacji. Niewątpliwie — pisze *Reichspost* — car poinformowany został całkiem dokładnie o wytycznych polityki Austro-Węgier. Nie wiadomo wszakże, czy przez to spalizowany został wpływ rosyjskiego stronnictwa wojennego, na którego czele stał m. w. ks. Mikołaj Mikołajewicz.

Stanowisko Serbii.

W Sofi twierdzą, że w warunkach pokojowych, jakie przedłożyła Bułgarya pośrednikom tureckim, żądane jest dla Serbii odstępnie wybrzeża adryatyckiego od San Giovanni di Medua aż do Durazzo wraz z odpowiednim skrawkiem ziemi wewnątrz kraju. Ten warunek naturalnie postawiony jest jako żądanie Serbii, którą Bułgarya przy rokowaniach pokojowych zastępuje.

Matin donosi z Belgradu o polepszeniu się sytuacji. Mianowicie Pasicz miał oświadczyć korespondentowi tego pisma, że Serbia nie robi z posiadania Durazzo *conditio sine qua non*. Serbia pod wpływem unieruchomienia oficjalnej Rosyji skłonna jest umiarkować swe żądania w kwestyi portowej.

Co do sprawy Albanii, to koła rozstrzygające w Serbii nie są zdecydowane, czy sprawę tę poddać decyzji Europy. Koła urzędowe oszczędzają położenie spokojniej i są gotowe zgodzić się na autonomię centralnej Albanii, z wyjątkiem pasu od Durazzo do Meduy, który zastrzegają dla Serbii.

Myśl konferencyi europejskiej.

Pester Lloyd donosi z poinformowanej, jak twierdzi strony, że rząd niemiecki w zasadzie zgadza się na konferencyę europejską, o ile przedtem wszystkie kwestye, które na tej konferencyi będą podniesione, zostaną

wyjaśnione i o ile będzie wykluczona jakakolwiek msjoryzacya. Pod tymi warunkami ewentualnie także Austro-Węgry zgodziłyby się na konferencyę.

Wedle berlińskiego *Local Anzeigera*, sir Edward Grey zamierza zaproponować wielkiemu mocarstwu konferencyę ambasadorów dla rozważenia następujących trzech punktów: 1. Kwestyi autonomii Albanii, 2. kwestyi cieśniny Dardaneloskiej i 3. wysp, okupowanych przez Greków.

Konflikt austriacko-serbski w sprawie portu adryatyckiego nie byłby przedmiotem obrad, z drugiej strony jednak dzienniki stwierdzają, że jeszcze oficjalnie sir Grey z tą propozycyą nie wystąpił.

Oświadczając tę propozycyę, cytowany organ nie rokuje jej nadziei, podnosząc, że samodzielnosc Albanii nie da się załatwić bez rozstrzygnięcia kwestyi portów albańskich, którą wedle Greya miałyby Austria i Serbia załatwić obopólnie.

Niezawisłość Albanii.

Donoszą z Durazzo: Tu jak i w okolicznych miejscowościach proklamowano niezawisłość Albanii. Na tutejszym budynku rządowym powiewa flaga albańska.

W Valonie delegaci albańscy pod przewodnictwem Ismaila Kemala zebrałi się wczoraj w domu notabla Flory i ogłosili niezawisłość Albanii. Wśród wielkiego entuzjazmu ludności wywieszono chorągiew albańską. Mieszkańcy udali się w pochodzie, śpiewając pieśni narodowe, przed konsulatem włoski i austro-węgierski, gdzie urządzili owacy.

Budapeszt. Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu krążyły różne niepokojące pogłoski o pogorszeniu się sytuacji. Premier Lukacs oświadczył, że do popłochu niema powodu. Środki, które Państwo przedsięwzięło, mają właśnie na celu zachowanie pokoju i noszą piętno wybitnie pokojowe.

Kolonia. Koła przemysłowe rosyjskie patrzą wedle tutejszych informacji bardzo niechętnie na wojowniczą postawę caratn. I tak donosi *Köln. Volksztg.*, że przemysłowcy rosyjscy noszą się z zamiarem poczynienia u prezydenta ministrów przedstawień odpowiednich i wykazania, że nawet zwycięska wojna zrukuje doszczętnie przemysł rosyjski.

Wojna bałkańska.

Rokowania pokojowe.

Konferencye pełnomocników w sprawie zawieszenia broni odbywają się pod przewodnictwem Danewa.

Onegdaj delegaci bułgarscy i tureccy obradowali do późnej nocy. Wczoraj o godz. 10 rano przystąpiono do obrad w dalszym ciągu.

O stanie rokowań zachowują koła rządowe w Konstantynopolu jak najściślej tajemnicę. Porta proponuje podobno, aby przysłała granica między Bułgaryą a Turcją zła od Kazakirdzali na terytorium tureckim prostopadłe do morza Egejskiego, przyczem atoli okrug Dedeagacz pozostałby przy Turcyi.

Donoszą dalej z Konstantynopola: Porta w rokowaniach pokojowych dąży do utrzymania całego wilajetu adryanopolskiego i ma także nadzieję zatrzymania Salonik.

Obrady odbywają się w Czataldży w wagonie. Obie strony przesyłały swym rządów sprawozdania o rezultacie pierwszej konferencyi. Nad tem sprawozdaniem turecka Rada ministrów obradowała onegdaj do późnej nocy i przesyłała pełnomocnikom tureckim nowe instrukcyje. Oficjalne koła tureckie usposobione są bardzo optymistycznie i wyrażają nadzieję, że Bułgarya zmieni swe pierwotne, przesadne warunki pokojowe, tak, że będzie możliwe zawarcie pokoju. Spodziewają się, że stanie się to do poniedziałku.

Berliński *Local Ans.* dowiaduje się, że delegaci bułgarscy i tureccy oczekują nowych instrukcyj; na razie konferencya delegatów jest sztucznie przeciągana. Wedle informacji berlińskiego organu, Rosyja wywiera nacisk na Bułgaryę, aby pierwotne warunki zredukowała, spodziewa się bowiem, że w kwestyi Dardanelos Turcyja okaże jej za to wdzięczność. Ostatnia depeza *Local Anzeigera* stwierdza nadzieję, że rokowania pokojowe wezmą obrót korzystny.

Operacye wojenne.

Cetyński Wiestnik ogłasza manifest króla czarnogórskiego wystosowany do wojsk w Grudzie, a oznajmiający, że król osobiście obejmując kierownictwo dalszej akcyi wojennej. Dotychczasowy komendant armii zachodniej Vukotic mianowany został szefem sztabu generalnego całej armii. Główna kwatery czarnogórka ma być przeniesiona do Grudy.

Z Rjeki donoszą: Pomimo tego, że armia czarnogórka pod Skutari zajęła stanowisko wyczekujące i poprzestaje na umacnianiu swych pozycy. Turcy z dłuższymi

przerwami ostrzeliwiają z armat stanowiska Czarnogórców, nie wyrządzając atoli szkód żadnych.

Według wiadomości prywatnych ze Skutari pociski czarnogórskie uszkodziły 80 budynków. Od strony jeziora nie słychać żadnych strzałów armatnich.

Dzienniki tureckie donoszą, że od 3 dni toczą się zacięte walki między Turkami a Grekami na wyspie Chios.

Ambasadorowie w Konstantynopolu otrzymali iskrową depezę od konsulów z Adryanopola, że Bułgarzy od 6 dni bombardują missto.

Turecki *Alendar* donosi, że wojska tureckie wsparte ochotnikami przekroczyły granicę grecką i zajęły Trikala. Grecki rząd zaprotestował przeciw temu i oświadczył, że tych wszystkich oficerów tureckich, którzy organizują ochotników, będzie uważał za przynawodców band.

KRONIKA.

Lwów, 29 listopada.

Kalendarz.

Sobota (30 listopada):

Andrzeja ap. — Ludosława. — Hryhorya ep. Wschód słońca o godzinie 7 00 rano, zachód słońca o godz. 3 26 po południu.

Temperatura. O godzinie 12 w południe + 2 stopnie C.

— **Stulecie Gazety Lwowskiej 1811 — 1911.** Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłosiej Najwyższem postanowieniem z dnia 12 listopada b. r. zezwolić na przyjęcie dla c. i k. Nadwornej Biblioteki fideikomisowej przedłożonego przez Redakcyę „Gazety Lwowskiej“ II. tomu dzieła „Stulecie Gazety Lwowskiej 1811 — 1911“.

— **JE. P. Namieśnik dr. Michał Bobrzyński** powrócił dziś rano do Lwowa.

— **Z Uniwersytetu.** P. Juliusz Frist, praktykant sądowny, rodem z Krakowa, otrzymał w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Mianowania.** Rada nadzorcza Banku krajowego na posiedzeniu z dnia 23 b. m. zamianowała Jana Szczyrbę adjunktem, a Kazimierza Kowalewskiego, Adama Klimę, Antoniego Kornickiego, dr. Stefana Czerneckiego, Kazimierza Kurkiewicza i dr. Jana Rogowskiego, asystentami Banku.

— **O zwrot list składkowych** na fundusz jubileuszowy Towarzystwa dla popierania nauki polskiej udaje się z gorącą prośbą wydział Towarzystwa do wszystkich życzliwych tej instytucyi osób, które otrzymały takie listy. Listy składkowe wraz z zebranymi datkami uprasza się odsyłać pod adresem: Lwów, Archiwum Bernardyńskie.

— **Podczas otwarcia »Herbaciarni dla ubogich«** przy ul. Grodzieckiej 1. 19, złożyli następujące datki: JE. ks. Arcybiskup dr. Bilczewski 50 kor., JE. Aleksander Tchornicki 20 kor., oraz pp. Wicepr. Ignacy Dembowski 20 kor., Kazimiera Neumannowa 30 kor., Laura Pressenowa 50 kor., rada Dworu Stanisław Rybicki 20 kor., Marya Kotowiczowa 10 kor., Edmundowa Riedlowa 10 kor., Geistlenerowa 5 kor., Zaleska 10 kor., Zofia Kropiowska 10 kor., Felicja Serwatowska 10 kor., Anna Moraczewska 5 kor., Zofia Lerska 10 kor., Walerowa Włodzimirska 20 kor., Krzysztofowa Janowiczowa 10 kor., bar. Michałowa Jorkaschowa 10 kor., Toepferowa 10 kor., Janowa Lewicka 5 kor., Wassungowa 5 kor., Aniela Szawłowska 10 kor., Michał Toepfer 10 kor., wiceprez. Leonard Stahl 10 kor., ks dyr. Józef Gaworzewski 5 kor., Olga Jałowicka 10 kor., Jakób Wixel 10 kor., Arturowa Friedrichowa 5 kor., hr. Ludmiła Mnisek 10 kor., Amalia Treterowa 5 kor., Marya Hugetowa 10 kor., Gabryela Zempicka 10 kor., Leopold Hupert 2 kor., Matyszkiewicz 2 kor., Eugeniusz Maryniec 1 kor.

Za te wszystkie łaskawe datki w imieniu biednych składa serdecznie „Bóg zapłać!“

Michalina Michalska.

— **Ślub p. Maryi Zipperówny,** córki rady Rządu prof. dr. Alberta i Maryi Zipperów, z p. Mieczysławem Mazankiem, inżynierem, odbędzie się w sobotę, 30 b. m. o godzinie 6 wieczorem, w kościele OO. Bernardynów. Państwo młodzi, zamiast przesyłania zawiadomień ślubnych składają 30 kor. na Koło im. T. J. Jeża TSL.

— **»Pochód na Wawel«**, obrzymia rzeźba Wacława Szymanowskiego ścięga codziennie tłumy publiczności. Jak się dowiadujemy, wystawa „Pochodu“ potrwa jeszcze tylko kilka dni.

— **Rocznica listopada.** Dziś przed południem odbył się w katedrze obrządku łacińskiego uroczyste nabożeństwo żałobne za dusze poległych w roku 1831. Kościół wypełniły tłumy publiczności, delegaci stowarzyszeń i cechów, orsz młodzież.

Po Mszy św., którą odprawił ks. kanonik Słózarz, podczas którego śpiewał chóór „Hejnał“, wygłosił kazanie ks. dr. Dziędzielewicz.

Po nabożeństwie publiczność odśpiewała „Boże coś Polska“.

— **Nowa stacya telefoniczna.** Dnia 1 grudnia b. r. oddana zostanie do publicznego użytku centralna stacya telefoniczna w Koropecu z ograniczoną służbą dzienną.

— **Opieka nad zabytkami.** Towarzystwo opieki nad polskimi zabytkami sztuki i kultury odbyło d. 14 b. m. w Krakowie posiedzenie wydziału pod przewodnictwem prezesa prof. dr. Jerzego hr. Mycielskiego. Po odczytaniu i przyjęciu do wiadomości protokołu z ostatniego posiedzenia oznajmił prezes, że w czasie letnich ferij została załatwiona sprawa przewieszenia obrazów Hansa Suesa Kulmbacha w kościele P. Maryi w Krakowie. Cykl ośmiu obrazów Kulmbacha, ilustrujący sceny z życia św. Katarzyny aleksandryjskiej, mieszczący się dotąd w jednej z górnych, ciemnych i prawie niedostępnych kaplic, został ujęty w dwie ramy (po cztery obrazy w każdą ramę) i zawieszony na dwóch sobie przeciwległych filarach głównej nawy kościoła. Oprócz tego również na jednym z filarów głównej nawy zawieszony został jedyny znany w Polsce obraz Jakóba Mertensa „Zwiastowanie N. P. Maryi“, znajdujący się dotąd w dolnej sali domu kościoła P. Maryi, zwanego „prałatówką“. Pod obrazem Mertensa umieszczoną została predella Hansa Kulmbacha, przedstawiająca śmierć św. Jana Ewangelisty, ukryta dotąd w ciemnym miejscu, w ołtarzu bocznej nawy kościoła, pomiędzy obrazem św. Stanisława i mensą. Przewieszenia dokonano zgodnie z projektem komisji, wypracowanym jeszcze w lipcu 1910 roku; do komisji obok członków wydziału Towarzystwa, prof. Mycielskiego, dr. Fr. Kleina i dr. St. Turczyńskiego, należał s. p. prof. dr. Marian Sokołowski. Za gorliwe zajęcie się sprawą i umiejętne kierownictwo robotami prezes w imieniu wydziału złożył podziękowanie dr. Fr. Kleinowi. W dalszym ciągu przedstawił prezes broszurę „O zdobieniu wiejskich kościołów“, odbitą w ilości 1000 egzemplarzy, jako wydawnictwo Towarzystwa, zaznaczając, że koszt nakładu i tłumaczenia z niemieckiego poniósł J.E. Karol hr. Lanckoroński, honorowy członek Towarzystwa.

Sekretarz Towarzystwa, dr. St. Turczyński, przedstawił dalszy ciąg spraw, załatwionych podczas letnich ferij, a mianowicie: 1. Dzięki ofiarności Sejmu krajowego i kilku finansowych instytucji krakowskich, zapewne już z wiosną roku przyszłego nastąpi rozpoczęcie prac około restauracji kościoła św. Wojciecha w Krakowie. 2. W pracowni prof. Pochwal-skiego kosztem Towarzystwa został odnowiony ołtarzowy obraz z kaplicy Oświęcimów kościoła OO. Franciszkanów w Krośnie „Wskrzeszenie Piotrowina przez św. Stanisława“, wraz z predellą i tympanonem, przedstawiającym „Wniebowzięcie N. P. Maryi“, a nadto portret króla Władysława Jagiełły, stanowiący własność Tow. naukowego w Wilnie. Na wniosek prezesa uchwalono przyznąć kwotę 100 kor. do poparcia zabiegów komitetu uczczenia konserwatorskiej działalności dr. Stanisława Tomkowi- wicza zawieszaniem w Muzeum Narodowym w Krakowie jego portretu pendzla prof. Jacka Malczewskiego. Na wniosek pp. St. Cerchy i dr. Fr. Kleina wydział postanowił zająć się konserwacją dwu płyt nagrobkowych, umieszczonych nazewnątrz kościoła P. Maryi w Krakowie. Wreszcie architekt Franciszek Mączyn- ski, delegat na zjazd w Sandomierzu, mający na celu omówienia kwestyj, związanych z projektowaną restauracją sandomierskiej katedry, zdał sprawę z przebiegu obrad, odbytych w październiku b. r., szczegółowo objaśniając nadesłany przez K. J. Rokosznego protokół, zawierający uchwały zjazdu.

† **Stanisław Krzemieński** umarł ubiegłej nocy w Warszawie. W życiu naukowym, kulturalnym i społecznym polskiem odgrywał on szereg lat wybitną rolę; wiele pism polskich chlubiło się cennym jego współpracownictwem. Był zrazu uczniem Szkoły Głównej, która właśnie rozpoczynała niedługo a tak chlubną działalność; z kolei kończył studia w Heidelbergu.

W manifestacjach warszawskich i w życiu gorączkowym, jakie wrzało tam w latach 1861—1863, niepośledni przyjmował udział, powołany wreszcie na członka ówczesnego Rządu narodowego. Działalność literacką rozpoczął w pięć lat później w „Kłosach“ i w „Bluszczu“, by z k... zasilać niemal wszystkie wydawnictwa periodyczne polskie pracami, odznaczającymi się zawsze wykwintnym stylem i głęboką znajomością poruszonego w nich przedmiotu.

Obszerniejsze studia, wydane w oddzielnych tomach, zwróciły nań szybko uwagę fachowej krytyki i zdobyły mu wziętość i popularność w kręgach czytelników. Do najwybitniejszych należą: „Dwaj myśliciele XVIII wieku“, „Zarysy literackie“, „O przekładach Psalterza na język polski“, „Szkice literackie“ i inne.

Do ostatnich chwil życia redagował z własną sobie sumiennością „Wielką Encyklopedję Ilustrowaną“, w świecie literackim cieszył się wyjątkowym szacunkiem, co ujawniło się w powołaniu go na stanowisko wiceprezesa warszawskiej Kasy literackiej i w hołdach skła-

danych w dniu jubileuszu półwiekowej jego pracy naukowej i literackiej.

△ **Zgubiono:** koło kościoła św. Elżbiety zarękałek z krymskich baranów; w drodze z ulicy Piekarskiej do ulicy Zyblikiewicza złoty zegarek damski; w ulicy św. Mikołaja lornetkę w oprawie sztykretowej.

△ **Znaleziono:** w ulicy Jagiellońskiej pulares, zawierający 1 kor. 44 hal.; w wozach miejskiej kolei elektrycznej: parę rękawiczek, kure, pulares, zawierający większą kwotę i srebrny łańcuszek.

△ **Nieostrożna jazda.** W ulicy Kazimierzowskiej koło kościoła św. Anny najechał wczoraj woźnica Oleksa Łyżek na 7 letniego chłopca N. Silberfelda i dotkliwie go potłukł.

△ **Na placu Gołuchowskich** potrafił wczoraj wieczorem wóz miejskiej kolei elektrycznej nr. 121 jakiegoś starszego już izraelite, który upadł na bruk nieprzytomny. Odwieziono go do szpitala powszechnego.

△ **Nagły zgon.** Na placu Zbożowym zmarł wczoraj nagle 22 letni Wolf Feind recte Lefter. Zwołki odstawił komisarz III. dzielnicy do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Kronika policyjna.** Na Wałach Hetmańskich schwymano wczoraj wieczorem 19 letniego Izaaka Feursteina w chwili, gdy jednej z pań, wysiadającej z wozu miejskiej kolei elektrycznej wyciągał pulares z kieszeni.

Za kradzież srebra stołowego i 60 kor. gotówką na szkodę p. Bronisławy Kochanowskiej oddano do aresztów policyjnych kuchaika Jana Bojke.

Z mieszkania p. Karola Ferdyna przy ul. Akademickiej l. 21 skradziono futro, wartości 400 kor.

Do mieszkania p. Wiktora Rosenfelda, dyrektora głównej kasy krajowej dostali się wczoraj wieczorem przez kuchnię dwaj złodzieje, a rozbijwszy kredens, zabrali z niego 160 kor. Złodzieje rozpoczęli także pakować srebro stołowe, na widok jednak wchodzącej do pokoju pani Rosenfeldowej, zostawili łup na miejscu i zbiegli.

Z piwnicy realności w Rynku l. 18 skradziono p. Szymonowi Toepferowi kilka flaszek rumu, wartości 60 kor.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Paweł Chrzanowski, w 56 r. życia;

w Tarnowie, Tomasz Wójcikiewicz, em. kierownik szkoły w Łegu ad Partyń.

w Gnieźnie, ks. Aleksander Maryański, w 67 r. życia;

w Berlinie, Otto Brahm, dyrektor teatru Lessinga.

— **Wypadek podczas koncertu.** Z Wiednia donoszą, że przedwczoraj podczas swego koncertu w sali Beethovena, młoda wiolonczelistka Daisy Kennedy zemdlła w chwili, gdy grała koncert wiolinowy D-dur Czajkowskiego. Dyrygent orkiestry „Tonkünstlerów“, Nedbal, pospieszył z ratunkiem i wyprowadził omdlałą z sali. Wkrótce jednak artystka przyszła do siebie i wróciła na salę wśród oklasków publiczności. Koncert odbył się dalej bez przeszkody.

— **Pożar.** W Warszawie spłonęła dnia 26 b. m. faaryka wyrobów platenowanych Józefa Frageta.

Strata wynosi przeszło 70.000 rubli.

Kronika prowincjonalna.

§ **Uroczystość** otwarcia Domu robotniczego w Przemyślu odbędzie się w niedzielę, dnia 8 grudnia, o godzinie 10 30 przed południem.

§ **Licytacya.** Dnia 3 grudnia b. r. o godzinie 9 przed południem odbędzie się w magazynach towarowych na stacyi w Stryju publiczny przetarg niepodjętych towarów.

Kronika zagraniczna.

* **Ucieczka ze Szlisselburga.** Ze słynnego do niedawna więzienia politycznego, obecnego „oddziału robót ciężkich“, w Szlisselburgu, uciekło dwóch więźniów, F. Rogowoj i F. Walkow. Szczegóły tej ucieczki są tem ciekawsze, że jest ona pierwszą od chwili powstania więzienia szlisselburskiego. Rogowoj i Walkow należeli do więźniów, skazanych na długie terminy, pierwszy bowiem skazany był na lat 12, drugi zaś na 17 lat ciężkich robót. Obydwaj swem dobrem zachowaniem się zdobyli sobie zaufanie władz więziennych, zdjęto im zatem kajdany i pozwolono zajmować się ich specjalnością — zdunstwem. W dniu 21 b. m. wieczorem, władze zauważyły, że więźniowie Rogowoj i Walkow, oraz ich dozorca, Niefiedow, nie powracają z roboty. Wysłano niezwłocznie młodszego dozorcę, aby się przekonał, czy coś nie zaszło. Na razie wysłanie nie zauważył nikogo, wkrótce jednak znaleziono na strychu budynku administracyjnego rozebranego trupa dozorcę, który widocznie został uduszony, więźniowie zaś zniknęli. Zorganizowano niezawo-

znie pogoń. Ślady nóg zbiegów prowadziły do brzegu jeziora, które przebyli oni na łodzi, poczem udali się w stronę wsi Szaldycha, stacyi kolei północnej. Widocznie wsiedli do pociągu i odjechali, gdyż dalszy ich ślad zatracono. W drodze na stacyę, więźniowie napadli na przejeżdżającego konno włościanina i obrabowali go, zdobywając w ten sposób ubranie i środki pieniężne.

* **Malowane nogi.** Rosyjski malarz teatralny Bakst, który obecnie bawi w Ameryce, „wynalazł“ nowy system ozdoby dla nóg baletnic. Wychodząc z założenia, że nowoczesna baletnica powinna tańczyć bez trykotów, tak, jak słynna Isadora Duncan, jak również Regina Badet w Paryżu i jak rosyjskie baletnice, — wpadł na pomysł pokrywania nóg kształtów — malowidłem. System ten zastosował już w nowojorskim baletcie. — Wszystkie tamtejsze baletnice mają pomalowane nogi. — Wspaniale migają w tańcu orchideje, niezapominajki, róże, fiołki — a nawet... niewinne lilie.

* **Ekumeniczny patriarchy** Joachim III, o którego śmierci doniósł już telegram z Konstantynopola, liczył lat 81. Urodził się na przedmieściu Konstantynopola. Jako młody chłopiec wstąpił do seminarium duchownego, a po wyświęceniu przeniesiony został do grecko-orientalnej cerkwi w Wiedniu, gdzie pełnił funkcje do r. 1874. W tym roku zamianowany został arcybiskupem w Salonikach, a w r. 1878 wybrany został patriarchą. Pierwszą jego czynnością było zwołanie Zgromadzenia narodowego dla saucyji administracyi grecko-orientalnej Cerkwi. Ponieważ jednak miał wielu przeciwników wśród własnego duchowieństwa, złożył po 6-letniej działalności swój urząd i cofnął się do klasztoru na górze Athos. Przez siednadsie lat pracował tam naukowo. W r. 1901 jednak synod jednogłośnie wybrał go znowu patriarchą. Patriarchy Joachim III. był nie tylko naczelnikiem Kościoła greckiego w Turcyi, ale z powodu swych wielkich zdolności i znaczenia, jakie sobie wyrobił, uchodził za przywódcę całego hellenizmu w państwie ottomańskim.

Notatki literacko-artystyczne.

(nre) **Aleksander Kraushar:** „Okruchy przeszłości“. Warszawa i Kraków 1913. Gebethner i Wolff.

Każdy z pracujących na niwie historycznej lub literackiej natrafia na drobizgi, które choć ze studjowanym przezeń przedmiotem częstokroć w żadnym nie pozostają związku, zasługują jednak na przypomnienie. Oświetlają one nieraz jakiś fakt znamienny, dorzucają bodaj kilka rysów do charakterystyki wybitnej postaci, gardzić więc nimi nie można.

Kraushar należy do najpłodniejszych naszych pisarzy historycznych. Nie wszystkie jego prace posiadają co prawda równą naukową wartość; niejednokrotnie odbija się na nich dorywczość i jakby lek, by czasu nie zbrakło na użytkowanie całego zdobytego skrupulatnem poszukiwaniem archiwalnem materiału, mimo to jednak zasługi warszawskiego mecenasa są bardzo poważne, dzięki jemu bowiem zdobyliśmy ogromny surowy materiał, z którego następcy Kraushara będą mogli korzystać pełną pęcią.

U tak zapalonego szperacza i „okruchy“ wypełniać muszą niejedną tęką notat; rozspalał je też Kraushar hojnie po wszystkich niemal wydawnictwach periodycznych polskich, gdzie znajdowały zawsze chętnych i licznych czytelników. Inteligentniejsza część naszego społeczeństwa, interesująca się odgłosami z przeszłości, wie już doskonale, iż Kraushar posiada dar wyławiania ciekawych tematów, nie pomija więc nigdy artykułów, podpisanych jego popularnym nazwiskiem.

Obecnie, dowi się ona z nieklamaniem zadowoleniem, iż sporą garść tych „okruców“ zebrał autor w okazy i bardzo zajmujący tom, w którym — obok drobizgów mniejszej wartości — znajdują się prawdziwe perełki. Z ogromną miłością rodzinnego miasta skreślony został odczyt „Z przeszłości Warszawy“. Dla wszystkich jest on bardzo zajmujący, Warszawian musi do głębi rozrzewnić. Takie „okruchy“, jak Jan Bogumił Fichte w roli pedagoga panicza polskiego; walka o dobrą sławę kasztelanki Kościeleckiej; osmnastego stulecia sięgająca sprawa o zgorzniecie obyczajów; notatka o podróżniku polskim siedemnastego wieku, Janie Strusiu; echa warszawskie stracenia Ludwika XVI. w Paryżu; autograf listu prezydenta Stanow Zjednoczonych, Jerzego Waszyngtona, do Juliana Ursyna Niemcewicza; starzec Narocki, współczesny Sobieskiego, u cesarza Napoleona w Warszawie; jak szeregowały o szwecu Kilińskim i jego dwu pamiętnikach, o Samuelu Pernerze, Janie Skrzyneckim, Izabeli ks. Czartoryskiej i wiele, wiele innych — dorzucają istotnie niejedno do zdobytych dawniej wiadomości, dobrze więc się stało, iż „Okruchy przeszłości“ znalazły się w handlu księgarskim, gdzie półek zbyt długo niechybnie zalegać nie będą.

Zygmunt Wasilewski. „Myśl przebudowy“. Rozmowy z młodym przyjacielem. Nakładem Gebethnera i Wolffa. Warszawa i Kraków.

(z. s.) „Myśl przebudowy“, w głównym zarysie, tak jak ją pojmuje utalentowany publicysta, jest piękna i dobra, w szczegółowym jednak omówieniu (więcej frazeologicznie niż rzeczowym) przeszy zbyt często paradoksalnością, a niekiedy niejasnym ujęciem przedmiotu, autor bowiem wprawdzie nie zawsze, lecz i nie rzadko, ocenia partyjnie, a nieraz nawet niesprawiedliwie charakter i sprawy ducha czasu i ducha narodu, oraz kształtujących lub przekształcających go czynników. Broszura, kreślona z werwą i szczerym zapałem, nosi na sobie znamię rzeczy aktualnej, budzi więc niezaprzeczone zajęcie i wywołać powinna szeroką dyskusję. Przedstawia się jako program działalności wychowawczo-politycznej, mogącej poniekać odbywać się poza plecami wszystkich stronnictw, lecz zarazem ma być także aktem rachunkowym strat poniesionych, tudzież zadań, obowiązków i dążeń, wzbogacić mających przyszły, moralny i materialny majątek ubogiego społeczeństwa. Kwoty te (zwłaszcza, gdy między innymi mowa o literaturze i sztuce), chociaż obliczone i zapisywane w dobrej wierze, są nieraz fałszywe i fałszywie zestawione. Przepuszczany jednak, że rachmistrza, oceniający ich wartość skrupulatniej, prostując je przytem krytycznie, zdolałby z nich wyprowadzić niejednokrotnie odmienne wnioski, zapewniające ogółowi większe i pewniejsze korzyści od tych, jakich oczekuje publicysta od planu „przebudowy“, opierającego się zbyt wyłącznie na w znacznej części mylnym rachunku.

Na Gwiazdkę. Znana firma Kauczyńskiego i Obarskiego wydała na Gwiazdkę kilka bardzo pomysłowych i pożytecznych gier towarzyskich i dla dzieci.

Do najciekawszej może należy gra „Dzieła sztuki“. Na kilkudziesięciu kartonkach odbito mnóstwo reprodukcji arcydzieł malarstwa światowego (stara szkoła) z krótkim życiorysem mistrza i najróżniejszymi jego dziełami. Gra odbywa się w ten oposób, że jeden z grających ma np. kartę z „Portretem własnym“ Dürera, a brakuje mu jeszcze trzech innych kart tego mistrza. Pyta więc współgrających: Czy masz Dürera „Madonnę z czyżykiem“? Jeśli zapytany ma tę kartę, musi ją oddać grającemu, który ma prawo pytać dalej. W razie przeciwnym pyta osoba zapytana o swoje brakujące dzieła tak długo, póki również nie otrzyma odmownej odpowiedzi. W ten sposób gracze układają kwartety dzieł, a wygrywa ten, kto najprędzej i najwięcej kwartetów ułoży.

W ten też sposób uczą się grający poznawać dzieła starych mistrzów.

Nie mniej ciekawą jest „Wojna na Bałkanie“ i gra p. t. „Nauka języka angielskiego“, obie bardzo pomysłowe.

W „Polsche Post“ pomieszcza major Fryderyk Bernhardt, który długi czas spędził w Galicyi i kilkakrotnie w świetnie pod każdym względem napisanych artykułach podnosił piękność naszego kraju i charakterystykę dzielnego ludu, nowy fejeton o Galicyi pt. „Złoczów- wer Brief“. Autor opisuje w nim swoje przeniesienie z Wiednia do Złoczowa, poegnanie z kolegami, którzy odprowadzali go jak na Sybir, przyjazd swój do Galicyi, stosunki tutaj- szcze towarzyskie, społeczne i ekonomiczne i podnosi naszą kulturę, która — jak twierdzi — wprost zaskoczyła go.

Całość pisana jak w formie fejetonowej, lekkiej a wytwornej.

Repertuar teatru miejskiego we Lwowie.

Dzisiaj w piątek, 29 listopada, o godzinie 7:30 wieczorem II-gi koncert Filharmonii warszawskiej. — W sobotę, 30 listopada, o godzinie 3 ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Kościuszkę pod Racławicami“ — W sobotę, 30 listopada, o godzinie 7:30 wieczorem „Mignon“, opera Thomasa, debiut Wandy Sławiezkówny, użyczenie prof. A. Dian- niego, oraz gościnny występ Augusta Dian- niego.

Repertuar teatru miejskiego w Krakowie.

W sobotę, 30, „Dobrze skrojony frak“, krotechwila. — W niedzielę 1, o godzinie 3:30 po południu „Kobieta, gra i wino“, komedia. — W niedzielę 1, 7:30 wieczorem „Dobrze skrojony frak“, krotechwila. — W poniedziałek 2, Trylogia p. t. „Zygmunt August“, Część III, „Ostatni“, dramat w 5 aktach napisał L. Rydel.

Z c. k. krajowej Rady szkolnej.

Rada szkolna krajowa zatwierdziła wybór: Władysława hr. Michałowskiego na de-

legata Rady powiatowej do Rady szkolnej okręgowej w Strzyżowie; Michała Rewuckiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Stynawie niższej, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Skolem; Walentego Saneckiego, nauczyciela 5-klasowej szkoły w Nisku, na reprezentanta zawodu nauczycielskiego do Rady szkolnej okręgowej w Nisku.

Rada szkolna krajowa nadała ks. Józefowi Wrusze, zastępcy nauczyciela w gimnazjum w Buczaczu, posadę nauczyciela religii rzymsko-katolickiej w tym zakładzie; ks. dr. Janowi Figolowi, zastępcy nauczyciela w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Kołomyi, posadę nauczyciela religii greckokatolickiej w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Stanisławowie; dr. Jakóbowi Handlowi, rzeczywistemu nauczycielowi w gimnazjum VIII. we Lwowie, posadę nauczyciela w gimnazjum VII. we Lwowie; zamianowała zastępcami nauczycieli w szkołach średnich: dr. Stanisława Buzatba i Juliana Nawalanego w filii gimnazjum IV. we Lwowie; Chaima Schapirę w gimnazjum VII. we Lwowie; Eustachego Krawca w gimnazjum z ruskim językiem wykładowym w Przemyśle; Abrahama Saphiera w gimnazjum w Jasle; Jakóba Blatta w gimnazjum w Drohobyczu; Jana Bergera w gimnazjum VIII. we Lwowie; przeniosła zastępców nauczycieli w szkołach średnich: Wojciecha Reisinga z gimnazjum w Gródzku Jagiellońskim do gimnazjum w Jarosławiu; Andrzeja Józefika z gimnazjum II. w Rzeszowie do gimnazjum VIII. we Lwowie; Maryana Koziaka z gimnazjum w Brzeżanach do gimnazjum II. z polskim językiem wykładowym w Tarnopolu; Władysława Jaworskiego z gimnazjum w Buczaczu do gimnazjum w Mielcu; Aleksandra Kankofera z gimnazjum w Brzeżanach do gimnazjum w Buczaczu; Jakóba Sandla z gimnazjum w Sokalu do gimnazjum w Buczaczu.

Rada szkolna krajowa zamianowała w szkołach ludowych: ks. Jana Bazylińskiego nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klas. szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Jadwigi w Przemyśle; Wandę Elijaszównę dyrektorką, Eugenję Andruszkiewiczową, Bronisławę Huppenthalównę i Zofię Szajdzińską nauczycielkami 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej połączonej z 4-klasową szkołą pospolitą im. św. Jadwigi w Krakowie; Franciszka Andersa nauczycielem 3-klasowej szkoły wydziałowej męskiej w Białej; ks. Jana Reizera nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Leżajsku; ks. Juliana Ulaka nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 5-klasowej szkoły męskiej w Łańcucie; Kazimierza Klamuta nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Dębicy; Wiktora Konieczkę nauczycielem 5-klasowej szkoły męskiej w Brzozowie; Leokadyę Kieronską nauczycielką 5-klasowej szkoły w Jasłowie; Jana Andruchowa nauczycielem 5-klasowej szkoły w Skolem; J. a. Waltera nauczycielem kierującym 4-klasową szkołą w Kobyłance; ks. Adama Lej, naucz. religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły mieszanej im. Mickiewicza w Przemyśle; ks. Zacharyasza Rychla nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Mickiewicza w Samborze; ks. Stanisława Szymaszkę nauczycielem religii rzymsko-katolickiej 4-klasowej szkoły męskiej im. Władysława Jagiełły w Borze; Kazimierza Niedzielskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły pospolitej męskiej połączonej z wydziałową imienia św. Mikołaja w Krakowie; Kazimierza Śluzarową nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Konarskiego w Przemyśle; Klarę Kriwerdównę nauczycielką 4-klasowej szkoły żeńskiej im. Mickiewicza w Kołomyi; Kornela Koszałynskiego nauczycielem 4-klasowej szkoły w Mizuniu; Agnieszkę Kąską i Bronisławę Nadobniową nauczycielkami 4-klas. szkoły w Sokolnikach; nauczycielami kierującymi szkół 2-klasowych: Jana Pudę w Krynicy Zdroju; Józefa Wojnasa w Stalach; Władysława Mrozka w Lubiankach wyższych; Eustachego Kotowicza w Hnidyżowie; Pawła Drodę w Rzezyżanach; Stanisława Muchę w Krzeczowicach; nauczycielami i nauczycielkami szkół 2-klasowych: Grzegorza Gluzę w Wał-Rudzie; Stanisławę Oleńską w Przedmiesciu; Ludwikę Kozłowską w Krygu; S. Maryę Buchowiecką w Nowosiólkach; Teresę Oleśnicką w Nipnikach; Ludwikę Osadzińską w Międzybrodziu lipnickim; nauczycielami i nauczycielkami szkół 1-klasowych: Antoniego Chruściela w Pewli wielkiej; Stanisława Kamskiego w Kocierzu ad Moszczanica; Mieczysława Żuka w Leninie wielkiej; Maryę Raczynską w Tarasówce; Jana Pupkę w Butelce wyższej.

Rada szkolna krajowa przeniosła: Leona Saitowskiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Głęboczku, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Głęboczku; Aleksantego Sawczaka, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Krynicy wsi, na równorzędną posadę do 4-kl. szkoły w Krynicy wsi; Wincentego Maniewskiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Jedliczu, na równorzędną posadę do 4-klasowej

szkoły w Jedliczu; Józefa Rogozińskiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Borze, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły im. Kazimierza Wielkiego w Borze; Władysława Mkę, nauczyciela 4-klasowej szkoły w Łużnej, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Bobowej; Helenę Dutkównę, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Nowoju Górze, na równorzędną posadę do 4-klasowej szkoły w Cieżkowicach na przysiółku „Pieczyńska”; Pawła Żegluckiego, nauczyciela kierującego 2-klasową szkołą w Pełkiniach, na posadę nauczyciela do 2-kl. szkoły w Matysówce; Maryę Zielińską, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Chechłach, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Olchowej; Teklę Trembicką, nauczycielkę 2-klasowej szkoły w Torosówce, na równorzędną posadę do 2-klasowej szkoły w Łopuszce wielkiej; Wincentego Pietronis, nauczyciela 1-klasowej szkoły w Trubezynie, na równorzędną posadę do szkoły w Monasterku; Maryę Hozzowską, nauczycielkę 1-klasowej szkoły w Wiszence, na równorzędną posadę do szkoły w Dobrzanach.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Dr. Placyd Dziwiński. Podręcznik arytmetyki i algebry. Wydanie piąte. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych” — w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 4 K. 50 h.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Dr. Aleksander Semkowicz. Opowiadania z dziejów powszechnych dla niższych klas szkół gimnazjalnych i realnych. Część pierwsza. Wydanie IV. We Lwowie. Nakładem Towarzystwa nauczycieli szkół wyższych” — w poczet książek dozwolonych do użytku w galicyjskich szkołach średnich. Cena egzemplarza 2 K.

Rada szkolna krajowa zaliczyła książkę p. t.: „Historia biblijna, oraz zasady wiary i moralności, opracował Salomon Spitzer. Kraków 1912. Nakładem autora” — w poczet książek dozwolonych do użytku w szkołach średnich dla uczniów wyznania mojżeszowego. Cena egzemplarza 1 K. 20 h.

Rada szkolna krajowa poleciła broszurkę p. t.: „Kasper Wojnar. Żywot, dzieła i proctwa ks. Piotra Skargi” — do bibliotek szkół średnich i wydziałowych.

Rada szkolna krajowa poleciła książkę p. t.: „Kalwaria Zembrzowska w obrazach” napisaną przez Podolanę (Maryę Sandoz) do bibliotek szkolnych i na nagrody pobożności dla młodzieży szkół wydziałowych.

OSTATNIA POCZTA.

— Z Wiednia donoszą: Wczoraj po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady m. Wiednia. Burmistrz dr. Neumayer wygłosił na niem mowę, przerywaną ustawicznie okrzykami na cześć Najj. Pana. Zaznaczył, że rozgoryczenie ludności z powodu niektórych oświadczeń nieustraszczonej wrażliwości wzrasta z godziny na godzinę. Rada m. Wiednia stwierdza, że pokój stanowi najwyższe dobro ludności i Państwa, a utrzymanie jego warte jest wielu ofiar, ale pragnie tylko takiego pokoju, który narzany być może nie przez ubliżającą naszemu honorowi słabość, lecz przez ustępstwa w poczuciu pełni sił, opartem na świadomości osłaniania interesów Monarchii. Przejęci takimi uczuciami złączymy się w razie potrzeby wszyscy bez wyjątku w obronie Państwa.

Po mowie tej odśpiewano Hymn ludowy i wzniesiono okrzyki na cześć Najj. Pana.

Równocześnie na podwórzu ratuszowym zebrało się około 2000 osób, do których przemówił p. Białochlask. Następnie radni wraz z zebraniem tłumem ruszyli pod pomnik „Deutschemistrów”, gdzie przemówił burmistrz dr. Neumayer. Ztamąd powrócono pod ratusz, gdzie pochód się rozwiązał.

— Na wczorajszym posiedzeniu Sejmiku węgierskiego toczyła się bardzo spokojna dyskusja budżetowa.

— Duma rosyjska na wczorajszym posiedzeniu wybrała 251 głosami przeciw 151 prezydentem ludziankę, byłego prezydenta trzeciej Dumy.

— Pisma petersburskie donoszą, że w celu bardziej ścisłego zbliżenia Finlandyi z Rosyją, przeznaczony został do opracowania cały szereg projektów, które mają następnie być przedstawione instytucjom prawodawczym. Ważniejsze z nich są następujące:

1. O zaliczeniu przestępstw stanu, jak również przestępstw, dokonywanych z powodów politycznych, do przewidzianych przez ustawy prawa kryminalnego, oraz o przesyłaniu ich do rozpatrzenia cesarskim władzom sądowym.

2. O oddawaniu przestępstw służbowych, spełnianych przez urzędników finlandzkich, do rozpatrzenia cesarskim władzom sądowym.

3. O wprowadzeniu języka rosyjskiego do urzędów finlandzkich.

4. O złączeniu Finlandyi z innymi częściami caratu w kwestjach celnych.

5. O zmuszeniu Finlandyi do wzięcia udziału w wydatkach przy rozkwatowaniu wojsk w kraju, oraz w wydatkach, podanych przez ministerstwo spraw zagranicznych.

6. O przyłączeniu dwu parafii wyborckiej gubernii — kiwenebskiej i nowokirkowskiej do gubernii petersburskiej.

7. O zastosowaniu do Finlandyi praw ogólnopństwowych, co do powinności wojckowej, dostarczania koni, wozów i statków, prawa autorskiego, prawa, dotyczącego prasy i prawa okrętów handlowych.

8. O rozpatrzeniu praw, określających władzę finlandzkiego generał-gubernatora i podległych mu organów administracyjnych.

— Z CziŃa donoszą: Wobec pogłosek o mającej nastąpić wojnie Rosyji z Chinami odbywają się liczne zgromadzenia, na których proklamuje się bojkot Rosyji. Jak słychać zebrano 5 milionów dolarów na prowadzenie wojny. Zgłosiło się już 2000 ochotników.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 29 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby posłów P. Minister obrony krajowej wniósł zapowiedziane wczoraj trzy ustawy wojskowe, mianowicie o dostawie koni i wozów, o wsparciach dla ubogich członków rodzin osób, które powołano do wojska podczas mobilizacji, oraz ustawę w sprawie świadczeń wojennych.

Izba przystąpiła do dalszych obrad nad prowizoryum budżetowym. — Przemawiał p. German.

P. German wyraził ubolewanie z powodu, że i tym razem parlament nie mógł normalnie zatwierdzić budżetu. Wobec przeprowadzenia niedawno dyskusji politycznej i budżetowej mowca uważa za zbyteczne dziś ponownie rozodzić się obszernie nad położeniem i ogranicza się do oświadczenia, że Polacy pragną jak najszybszego zatwierdzenia prowizoryum budżetowego. (Oklaski). Co do gódejrzeń, których wprost niepodobna swaflifikować, a jakie jeden z mowców wczoraj wytoczył przeciw narodowi polskiemu i kilku polskim osobistościom politycznym, to mowca nie sądzi, aby zasługiwały na zaszczyt odpowiedzi. (Oklaski z ław polskich). W przedświadczeniu, że nie mogą one obrazić naszego honoru, odpieramy je. Tego rodzaju mowy nie skłoniaj nas do zmiany naszego kierunku w działaniach politycznych. Działalność nasza w tej Izbie i we wszystkich ciałach reprezentacyjnych, jakoteż w kraju od początku ery konstytucyjnej zwalnia nas od obowiązku usprawiedliwiania słowami naszego postępowania politycznego. Dalsziny dość dowodów czynami i uważamy za zbyteczne zajmować Izbę tą sprawą. (Żywe oklaski z ław polskich).

Przemawiał następnie p. Tusar.

Kraków, 29 listopada. Pełny komitet krakowski Tow. rolniczego uchwalił wczoraj szereg postulatów, celem złagodzenia klęski rolników i upoważnił swego delegata p. Stanisława Konopkę do przedłożenia tych postulatów Komitetowi ratunkowemu, zawiązanemu przez P. Namiestnika. Postulaty domagają się: otwarcia kredytu dla dotkniętych klęską rolników, przedsięwzięcia wczesną wiosną robót publicznych około naprawy komunikacji, t. j. dróg II. klasy i około osuszenia wagonów grysu, soli i otręb, oraz odpisania podatku gruntowego i domowo-klasowego. Akcja ratunkowa idzie w dwóch kierunkach: za pośrednictwem Komitetu utworzonego przez P. Namiestnika, oraz komitetów przy starostwach, tudzież drogą samopomocy za pośrednictwem obu krajowych Towarzystw rolniczych.

Kraków, 29 listopada. Dzisiaj przed południem rozpoczęło się zgromadzenie członków Syndykatu rolniczego pod przewodnictwem prezesa Henryka Dolanckiego. Przedłożono sprawozdanie dyrekcji, nad którym rozwinęła się dyskusja. Na porządku dziennym jest także zmiana statutu, polegająca na poddaniu Syndykatu pod patronat Wydziału krajowego, oraz nadanie mu charakteru Związku rewizyjnego Spółek rolniczych.

Wiedeń, 29 listopada. *Wiener Zig.* ogłasza: Najj. Pan nadał prokuratorowi Państwa, dr. Włodzimierzowi Marowskiemu w Krakowie, krzyż kawalerski orderu Franciszka Józefa.

Warszawa, 29 listopada. (Tel. prywat.). Aresztowano 30 żydów pod zarzutem handlu biletami kolejowymi.

Łódź, 29 listopada. (Tel. pr.). Właściciel rozbił za pomocą gazu piorunującego kasę w składzie firmy Rosenbluma i skradli 3000 rubli.

Łódź, 29 listopada. (Tel. prywat.). Trzech bandytów napadło na sklep jubilerski przy ulicy Nowomińskiej. Wywiązała się bójka, w ciągu której właściciel sklepu został śmiertelnie zraniony. Policja w pościgu uwięziła wszystkich trzech bandytów.

Kijów, 29 listopada. (Tel. prywat.). Sprawa Kuljaoki o roztrwonienie pieniędzy skarbowych została odroczone.

Odessa, 29 listopada. (Tel. prywat.). Sąd w Winnicy skazał ks. Liszewskiego, b. proboszcza w Braclawiu, w gub. podolskiej, na dwa tygodnie aresztu za to, że w kazaniach, na spowiedzi i w prywatnych rozmowach uprawiał propagandę przeciw szkołom cerkiewnym i zabraniał dzieciom katolickim uczyć się w owych szkołach języka cerkiewno-słowiańskiego.

Odessa, 29 listopada. Badanie bakteriologiczne wykazało, że pałacz angielskiego parowca „Bosnian” zachorował na cholere. Jestto już drugi wypadek cholery na tym okręcie.

Piotrków, 29 listopada. (Tel. prywat.). Damazy Macoch zrzekł się apelacji i z wyroku sądowego jest zadowolony; pewny jest, że skoro wyrok dojdzie do cara do sankcji, car karę mu zmniejszy. Helena Macochowa, Starzewski i Oleskiński zgłosili apelację. D. 14 grudnia ma nastąpić odczytanie motywów wyroku, a w kilka dni potem zdjęcie szat duchownych ze skazanych.

Na Bałkanach.

Belgrad, 29 listopada. Organ rządu *Samouprava* wystosował apel do prasy serbskiej, aby nie szkodziła interesom Serbii przez prowokujący sposób pisania. Państwa bałkańskie w obecnej chwili nie powinny dążyć do zawikłań, interesy ich wymagają poparcia argumentami rzeczowymi, a do nich nie należą niedorzeczne groźby i prowokacje.

Ateny, 29 listopada. Amerykański Czerwony Krzyż nadesłał 1000 dolarów dla greckiego Czerwonego Krzyża, a 2000 dolarów na ręce królowej greckiej na ten sam cel.

Ateny, 29 listopada. Sąd wojenny w Salonikach skazał pewnego żołnierza na 6 lat więzienia za to, że ukradł u któregoś z mieszkańców rewolwer.

Paryż, 29 listopada. Konsul francuski w Adryanopolu donosi, że członkowie kolonii francuskiej wszyscy są zdrowi.

Paryż, 29 listopada. Bułgarski prezydent ministrów Geszow oświadczył korespondentowi pisma *Petit Parisien* w Sofii, że rokowania w Czataldzy idą normalnie i rokują powodzenie.

Minister skarbu Teodorow wyjechał do Kirk-Kilisse.

Londyn, 29 listopada. Do *Daily Telegraph* donoszą z Durazzo dnia 28 b. m. godzina 5 wieczorem: Wojsko serbskie właśnie obsadziło Durazzo bez oporu. Od chwili odpłynięcia parowca „Lloyda” austriackiego „Hr. Wurmbraunda”, posiadającego stację radiotelegraficzną, połączenie telegraficzne nie jest już możliwe.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 29 listopada 1912. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godzina 2 minut 30. Akcje austriackiego Zakładu kredytowego 602.—, Akcje węgierskiego Zakładu kredytowego 778.—, Akcje Anglobanku 310 75, Akcje Unionbanku 561.—, Akcje Länderbanku 479 75, Akcje Bankvereinu 493 25, Akcje Bdencrediti 1150.—, Akcje galicyjskiego Banku hipotecznego 623.—, Akcje kolei państwowych 666 50, Akcje kolei Południowej 100 25, Akcje kolei Elbenthal —.—, Akcje kolei Północnej 4712.—, Akcje kolei czerniowieckiej 499.—, Akcje Alpiny 956 50, Akcje Rima Muranyi 690.—, Akcje praskiego Towarzystwa żelaz. 3271.—, Akcje Fabryki broni 1032.—, Akcje Turckie tytoniowe 282.—, Akcje Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 717.—, Obligacje węgierskiej indemnizacji —.—, Renta majowa 83 05, Austriacka Renta koronowa 83 20, Węgierska Renta koronowa 83 15, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 82 50, 4 pre. Listy Banku hipotecznego 85 75, 4 i pół pre. Listy Banku hipotecznego 92 50, 5 pre. Listy Banku hipotecznego —.—, 4 pre. Listy Banku krajowego 93.—, 4-procentowe Galicyjskie obligacje propinacyjne 95 50, 4 pre. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 82 50, 4 pre. pożyczka m. Lwowa 86.—, Losy tureckie 208.—, Marki 118 26, Rubel 254 25, 5 pre. Rosyjska pożyczka z r. 1906 —.—,

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowicki.

Z kłopotu

co kupię na **Gwiazdkę** wybawia nas firma **S. W. Niemojowski i Sp. w Lwowie**, która wydała własnym nakładem sklepania, **laleczki** do ubierania, proj. przez art. mal. Rybkowskiego, Rozwadowskiego i Winterowskiego, a mianowicie: „Wojsko polskie“, „Ubiory ludu polskiego“, „Dwór i chata“, Szopki polskie. — Do nabycia w każdym sklepie. Główny skład: Lwów, pasaż Mikolajcha. — **Olbrymi wybór kart gwiazdkowych** od 4 hal. sztuka. Odsprzedajacym znacznym ra at. Pudełko pieru listowego z kalendarzem na rok 1913 50 hal.

NADESŁANE.

„BAJKA“ Kinoteatr
Plac Maryacki.
Senzacja: Walka sere czyli Niewolnicy piękności, humoreski i inne.

TATARÓW nad Prutem Sanatorium
Dr Sas Żurakowski.
Sezon zimowy zaczyna się 1 grudnia 1912. Komfort. ślizgawka, tor saneczkowy. Prospekty gratis.

Fryzyerka MARYA LECHOWA
potęca P. T. Paniom swe usługi
ulica Głowińskiego 1. 23.

Kino „KOPERNIK“
(Sans-Rival)
Lwów, ul. Kopernika 1. 9.
Program od 29 listopada do 5 grudnia 1912.

Część I. 1. Polowanie w uroczej Norwegii, (zdjęcie z natury). — 2. Burza w raju (humoreska).
Część II. 3. Pociąg błyskawiczny nadjeżdża (dramat). — 4. Dwie siostrzyzki (humoreska).
Część III. 5. Bożek zemsty (dramat w 3 aktach z życia indyjskiego fanatyka). — 6. Atak na Adryanopol (zdjęcie z natury).
Część IV. 7. ? ? — 8. ? ?

3^o na T. S. L. — 2^o na Bursę Batorego.
Poszukuje się kupna Starych mebli mahoniowych w dobrym stanie. Zgłoszenia pod „MEBLE“. Biuro dzienników, Jagiellońska 3.

BILETY do wagonów sy-pialnych w kraju i zagranicą
wydaje **Biuro miastowe**

C. k. Kolei Państwowych we Lwowie
St. Sokołowski (Pasaż Hausmana 9)
obecnie
ul. Jagiellońska Nr. 3.
— 234. — Telefon — 234. —
Adres telegraficzny: Stadtbureau.

Jak zapobiegać pożarom w miastach, miasteczkach i po wsiach?
Instrukcja ostrożności ogniowej dla mieszkańców kraju.
Po nadesłaniu 90 hal. wysyła franco
Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO we Lwowie
Ul. Jagiellońska 1. 3.

Przyjechali do Lwowa
dnia 29 listopada 1912.
Hotel Georges. Pp.: W. Makomaski z Rosyi, W. Wiktor z Zarszyna.
Hotel Austria. P. J. Gromnicki z Łaskowice.
Hotel Imperial. Pp.: J. hr. Konarski z Grochowice, T. Ochocki z Dziuryaa.
Hotel Pod Trzema Koronami. P. A. Łokuciejowski z Łukawicy.

CENNIK
IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

Lwów, dnia 29 listopada 1912.

I. Akcje za sztukę.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	623— 633—
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł.	390— 398—
Kolei Lwów-Czerniowiec-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze	495— 505—
Fabryki wagonów w Sanoku po 500 koron	485— 495—
II. Listy zastawne za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Banku hip. gal. 5 pr. w. a. wylowował z 10 pr. prem.	— —
Banku hip. gal. 4 1/2 pr. w. a. los w 50 l.	92— 92-70
Banku hip. gal. 4 pr. w. a. los w 60 l.	85-30 86—
Banku kraj. 4 1/2 pr. w. a. los w 51 l.	93— 93-70
Banku kraj. 4 pr. w. a. los w 57 l.	86— 86-70
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94— 94-70
Banku gal. dla handlu i przem. w Krakowie 4 1/2 pr. 60 l.	90-70 91-40
Zemlny Bank hipoteczny Lwów.	93— 93-70
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	95— —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 4 1/2 l.	90-50 —
Tow. kredyt. gal. ziem. 4 pr. los w 56 l.	83— 83-70
III. Obligki za 100 koron.	
(bez kuponu bieżącego)	
Galie. fund. propin. 4 pr.	95-50 96-20
Bukow. fund. propin. 5 pr.	— —
Komun. Banku kraj. 4 1/2 pr. (3 em.)	90-80 91-50
Komun. Banku kraj. 4 pr. (3 em.)	81-50 82-20
Kolej. lokal. Banku kraj. 4 pr.	81-70 82-40
Pożyczki krajowej 4 pr. z r. 1893	82-30 84—
4 pr. z r. 1908	82— 84—
miasta Lwowa 4 pr.	79-30 80—
4 pr.	86— 86-70
Krakowa, 4 pr.	83-40 84-50
IV. Monety.	
Dukat cesarski	11-40 11-54
20 frankówka	19-20 19-35
100 rubli rosyjskich srebrnych	252— 254—
100 papierowych	253— 254—
100 marek niemieckich	118-20 118-70

1) Kupony opłacają 1 1/2% podatek rentowy.
2) Kupony opłacają 2% podatek rentowy.

Kurs giełdy wiedeńskiej.
dnia 27 listopada 1912.

A. Ogólny dług państwa.	placą	żądadają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	83-25	83-45
styczeń-lipiec	83-25	83-45
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	86-10	86-30
kwiecień-październik	86-60	86-80
z r. 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	1555—	1615—
z r. 1860 po 100 zł. 4 pr.	441—	453—
z r. 1864 po 100 zł.	617—	629—
z r. 1864 po 50 zł.	319—	331—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	108-55	108-75
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	83-35	83-55
C. Obligacje kolejowe.		
Kol. Areyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	84—	85—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	103—	103-80
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/4 pr.	105-50	106-50
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostempl. akcje)	83-85	84-85
Kol. Areyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	84-50	85-50
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/4 pr. (ostempl. akcje)	430—	434—
Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	101-80	103-50
Kol. czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	86-25	87-25
Kol. czeskiej emis. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	86-25	87-25
Kol. bukowin. lokalnej za 400 kor. 4 pr.	84-50	85-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	91-35	92-35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (ar.)	95-25	96-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	95-25	96-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	90-75	91-75
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	— —	92-50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pr.	92-25	93-25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	91-25	92-25
Kol. galie. Karola Ludwika 4 pr.	86—	87—

Koronowa waluta.	placą	żądadają
Kol. lwowski-czern-jasskiej z roku 1894 4 pr.	84-40	85-40
Kol. Areyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 M. 4 pr.	107-75	108-75
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta 4 pr.	103-95	104-15
z wal. kor. 4 pr.	82-75	82-95
poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	407—	419—
50 zł. (100 kor.)	200—	212—
obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	282—	294—
E. Obligacje indemnizacyjne.		
Węgier za 100 zł. 4 pr.	85-65	86-65
Kroacyi i Sławonii	87—	88—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	99-50	100-40
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	83—	84—
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	83—	84—
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	95-60	96-60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	79-50	80-50
Poż. serb. prem. za 100 fr. 2 pr.	109—	119—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 fr.	211-75	214-75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne za 100 zł. nom.		
Austr. zakł. obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264—	276—
1889 3 pr.	241—	253—
Banku Galicyjskiego dla handlu i przemysłu 4 1/2 pr. 60 l.	91—	92—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	99—	100—
Gal. Tow. kr. ziem. 4 pr. los 56 l.	82-50	83-50
4 pr. los 41 l.	90-75	91-75
4 pr. starsze	96-20	97-20
Banku gal. ziem. kred. 4 1/2 pr. 60 l.	94-25	95-25
Gal. aka. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	92-50	93-50
los. 50 l. 4 1/2 pr.	92-50	93-50
60 l. 4 pr.	86—	87—
Banku kraj. dla Galicji i Łódomeryi 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	93-50	94-50
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	91—	92—
Banku kr. obl. kol. žel. 5 1/2 l. 4 pr.	81-40	82-40
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	92—	93—
50 lat w.k. 4 pr.	92-80	93-80
H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 złr.	78-45	79-45
Kolej Lwów-Czerniowiec z r. 1884 za 200 złr. 4 pr.	84-65	85-65
Węg. gal. kol. em. 1870 na 200 złr. 5 pr.	99-75	100-75
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 1000 M. 4 pr. z r. 1882	113—	—
Tow. żegl. parow. po Dunaju em. z r. 1886 4 pr.	112—	113—

Koronowa waluta.	placą	żądadają
I. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilika) 5 zhr.	26—	30—
Zakł. kred. dla handlu i przem. 100 zhr.	469—	481—
Clary 40 zhr. m. k.	190—	210—
Pożyczka miasta Lublany 20 zhr.	66—	72—
Czerwonego Krzyża austr. Tow. 10 zhr.	49—	55—
węg. Tow. 5 zhr.	29—	35—
Losy fund. Areyks. Rudolfa 10 zhr.	80—	86—
J. Akcje Banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	313-75	314-75
Gal. banku dla han. i przem. 200 zhr.	394—	396—
Peszt. Banku handlu i przem.	3660—	3680—
Zakł. kred. dla handlu 500 zhr.	602-25	603-25
Węg. Banku kredyt. 200 zhr.	785—	786—
Dolno-austr. tow. esk. 400 kor.	724—	728—
Gal. banku hip. 200 zhr.	625—	631—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	480-50	481-50
Austro-węg. 1400 kor.	2015—	2025—
Związku (Unionbank) 200 zł.	561-50	562-50
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	269—	270—
Zivnostenska banka 100 zhr.	263—	264—
K. Akcje przedsiębiorstw transportowych.		
Bukow. kolei lok. akc. pierw. 200 zhr.	439—	445—
ake. zakł. 200 zhr.	410—	420—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1157—	1167—
Kolei póln. Ces. Ferd. 1000 zhr. mk.	4700—	4720—
Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	385—	390—
Lwów-Czerniowiec-Jassy 200 zł.	510—	512—
Lwów-Kleparów-Jaworów lokal. 400 kor.	— —	305—
L. Akcje przedsiębiorstw przemysłowych.		
Austr. Tow. górnicze Alpina 100 zhr.	937-50	968-50
Prag. Tow. żelazn. przem. 500 zhr.	3280—	3314—
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zhr.	770—	775—
Trifail. Tow. kop. węgla 70 zhr.	224—	230—
Galie. karpac. naft. Tow. 500 kor.	720—	734—
Schodniey 500 kor.	378—	384—
Tur. zarz. tytoniow. 500 franków	277—	280—
M. Weksle.		
Niemieckie Banki	118-12 1/2	118-32 1/2
Włoskie Banki	94-82 1/2	94-97 1/2
Londyn za 100 funt. szt. 4 pr.	24-21 3/4	24-25 3/4
Paryż za 100 franków	95-95	96-10
Petersburg za 100 rubli 4 1/2 pr.	254—	254-75
Szwajcarskie Banki	95-50	95-62 1/2
N. Wa l u t y.		
Dukat cesarski	11-42	11-47
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	— —	— —
20-frankówka	19-22 1/2	19-26 1/2
20-markówka	23-68	23-74
Rosyjski półimperyal	— —	— —
Niem. banknoty za 100 marek	118-12 1/2	118-32 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	94-75	94-95
Ruble	253-50	254-50

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacje.
L. cz. E. VII. 2307/11 (7) (15078)
Edykt licytacyjny.
Dnia 31 grudnia 1912 godzina 10-30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21 odbędzie się licytacja 1/6 części realności lwh. 555 gm. Jabłonica z przynależnościami.
Nieruchomość ta jest oceniona na 1188 kor., przynależności zaś na 59 kor.
Najniższa cena wynosi 831 kor. 33 h.
Warunki licytacyjne i dokumenta w biurze Nr. 21.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamianiem będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż są-

domi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu sami-sakałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Delatyn, dnia 19 listopada 1912.
L. cz. E. 960/12 (7) (15084)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Barucha Leiby Offenbergera odbędzie się dnia 6 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 licytacja: a) realności obj. lwh. 1578 ks. gr. gm. Harasymów składającej się z parcel gruntowych lk. 23536/1 i 2537/2 rola i łąka b) połowy realności objętej lwh. 617 tej samej księgi składającej się z pgr. 2508/2 i 2510/2 rola, c) połowy realności objętej lwh. 692 tej samej księgi składającej się z parcel gruntowych lk. 2355, 2356, 2508/1, 2509/1, 2509/2 i 2510/1 rola, d) realności obj. lwh. 91 tej samej księgi składającej się z parcel gruntowych lk. 554, 555, 652 1, 1298, 3048, 3458 i 3459 rola.
Nieruchomości powyższe wystawione na licytację są ocenione a to: ad a) na 900 koron, ud b) 132 kor: 63 h., ad c) 1552 kor. 75 h., ad d) 2040 kor.
Najniższa cena wynosi ad a) 600 kor.,

ad b) 88 kor. 43 h., ad c) 1035 kor. 16 h., ad d) 1360 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.
Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamianiem będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądomi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Obetyn, dnia 3 października 1912.

L. cz. E. 823/11 (11) (15081)
Edykt licytacyjny.
Na żądanie Eliasza Lautenschlägera, zastąpionego przez Mechla Rotha, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacja realności objętych lwh. 197 i 103/128 części lwh. 1456 ks. gr. gm. Batiatyce.
Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione a to: a lwh. 197 na 2205 kor., b) 103/128 części lwh. 1456 na 1530 kor.
Najniższa cena wynosi co do lwh. 197 — 1370 kor., zaś co do 103/128 części lwh. 1456 — 1020 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mosty Wielkie, 31 października 1912.

Obwieszczenie licytacji.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego w Żółkwi podaje do wiadomości, że drogą publicznej licytacji wydzierżawione będzie prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach poborowych niżej wyszczególnionych a mianowicie:

Pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgach: Krystynopol, Mosty wielkie, Niemirów na przeciąg lat trzech t. j. 1913, 1914 i 1915 a to: albo bezwarunkowo na całe trzecie, albo warunkowo na rok drugi (1914) i trzeci (1915) o ile nie nastąpi wypowiedzenie w przepisany terminie.

1. Licytacja usna odbędzie się dnia 12 grudnia 1912 o godzinie pomiędzy 9 a 12 przed południem w c. k. Dyrekcji okręgu skarbowego w Żółkwi.

2. Przyjmuje się także oferty pisemne, te jednak wniesione być mają już dnia poprzedniego przed licytacją ustną a więc najpóźniej do dnia 11 grudnia 1912 do godziny 1 w południe na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Żółkwi osobiście albo pocztą w opieczętowanych kopertach, na których umieszczony być ma następujący dopisek: „Oferta na dzierżawę prawa poboru podatku konsumcyjnego odnośnie do obwieszczenia licytacji L. ...”

3. Cenę fiskalną (wywołania) powyższego przedmiotu, oraz wysokość wadyum, jaki złożone być mają do licytacji ustnej, względnie dołączone do pisemnych ofert wyszczególnione są w umieszczonym poniżej wykazie:

L. cz.	Okręg dzierżawny	Przedmiot dzierżawy	Cena wywołania	Wadyum	Uwaga
			K	K	
1	Krystynopol	Prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	4500	450	
2	Mosty wielkie		6360	640	
3	Niemirów		11150	1115	
4	Żółkiew		13020	1310	

Dodatkowych ofert wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, zasadniczo nie będzie się przyjmować. Zatem tylko te pisemne lub ustne oferty będą uwzględnione, które wniesione zostaną do rozprawy licytacyjnej (a nie z wolnej ręki). Także oferty konkretne i wniesione telegraficznie nie będą uwzględnione. Ze względu, że jest to druga licytacja nie będzie się również uwzględniać ofert, w których ofiarowano czynsz dzierżawny niższy niż cena fiskalna.

Jako wadya i kaucję nie będą przyjmowane książeczki wkładkowe żadnych kas oszczędności a więc nawet i c. k. kasy oszczędności pocztowej, jeżeli zaś wadyum i kaucya złożone być mają nie w gotówce lecz w obligacjach, w takim razie należy dostarczyć na obligacje te spisu w trzech egzemplarzach na drukach, które są do nabycia we wszystkich Nadzorach straży skarbowej tutejszego okręgu skarbowego, oraz w c. k. Urzędzie podatkowym w Żółkwi.

C. k. Dyrekcja okręgu skarbowego.

Żółkiew, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 2026/12 (2) (15086)

Edykt licytacyjny.

Dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 69 II. p. licytacja realności objętej lwh. 987 ks. gr. gm. kat. Podgórze złożonej z gruntu budowlanego obszaru 347 m.² domu jednopiętrowego, szopy i ogodzenia.

Nieruchomość powyższa oceniona jest na 30.000 kor.

Najniższa oferta wynosi kwotę 15.000 koroz.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelarii sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podgórze, dnia 3 października 1912.

L. cz. E. 1233/12 (8) (15094)

Edykt licytacyjny.

Na wniosek strony egzekwującej Heleny Jadwigi Róg w Wojniówce odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. II. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: 1. całej lwh. 116, 2. połowy lwh. 270, 3. połowy lwh. 271 ks. gr. gm. Protesy.

Wartość szacunkowa realności: ad 1. 3430 kor., ad 2. 1375 kor., ad 3. 20 kor. Najniższa oferta realności: ad 1. — 2286 kor. 67 h., ad 2. — 916 kor. 66 h., ad 3. — 13 kor. 32 h.

Do realności lwh. 116 ks. gr. Protesy należą następujące przynależności budynki gospodarsze.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zurawno, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. E. 1820/12 (8) (15045)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Chaima Guttmanna w Gorlicach, odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja 6/10 części realności lwh. 72 ks. gr. gm. kat. Radocyna wraz z przynależnościami, składającymi się z piwnicy, drzew owocowych, 2 łobów i drabinki.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 2414 koron, przynależności zaś na 55 kor.

Najniższa cena wynosi 1609 kor. 32 h., zaś przynależności 36 kor. 66 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne niniejszem zatwier-

dzone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V. Gorlice, dnia 29 października 1912.

L. cz. E. XVII. 2083/10 (71) (15075 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Banku krajowego Królestwa Galicji i Lodomerji z W. Księstwem Krakowskim, zastąpionego przez adw. dr. Godlewskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 15 stycznia 1913 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XVII. we Lwowie przy ulicy Bernsteina l. 10 na żądanie Banku krajowego Król. Galicji i Lodomerji z Wielkim Księstwem Krakowskim licytacja realności objętej lwh. 594 Dz. III. ks. gr. gm. m. Lwowa położonej przy ul. Żółkiewskiej, a oznaczonej Nr. orj. 82 A. składającej się z parceli grunt. l. 5551/4 tudzież z domu jednopiętrowego stojącego na niewyłączonej części powyższej parceli, do którego przylega drugi dom jednopiętrowy mieszkalny, oraz 2 parterowe budynki murowane i stajnia murowana, dalej z komórki i szopy drewnianej, budynku drewnianego mieszczącego łazienkę i altanę drewnianą wraz z przynależnościami składającymi się z okien, drzwi, dzwonka, latarni, tablicy na spis lokatorów, kotła miedzianego, parkanu, drzew i krzaków owocowych, gnojarki, śmietnika, haków do wieszania mięsa, żłobów, drabiny, kluczów, rany, piecyka i stób.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 72.000 kor., przynależności zaś na 2668 kor. 10 h.

Najniższa cena wynosi 37334 koron 5 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Oddz. XVII. do 9 grudnia 1912 przy ul. Jagiellońskiej od 10 grudnia 1912 w budynku przy ul. Bernsteina l. 10.

Takie prawa, któreby licytacje uniemożliwiały, należy zgłosić najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddz. XVII. Lwów, dnia 16 listopada 1912.

L. cz. E. 164/12 (11) (15105 1-3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Maurycego Rosenbauera, adwokata we Lwowie, odbędzie się dnia 3 stycznia 1913 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja majątności tabularnej Żuka z częścią Żazul obj. lwh. 287 o przesteczni przeszło 210 h., w czem przeszło 140 ha lasów z kamieniołomem, domem mieszkalnym, budynkami gospodarczymi wraz z przynależnościami, składającymi się z inwentarza gospodarczego żywego i martwego.

Nieruchomość wystawiona na licytację, jest oceniona na 287.103 koron, przynależności zaś na 1800 koron.

Najniższa cena wynosi 192.602 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I. Złoczów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. E. 584/11 (15077)

E d y k t.

W niżej wymienionym sądzie w biurze Nr. 9 odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem licytacja całej realności objętej lwh. 492 gm. Borszczów, oszacowanej na 6000 kor.

Najniższa oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 3000 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 25, oddział VI.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI. Borszczów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. E. 1180/12 (7) (15090)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Jakiera Pfeffera, kupeca w Radziechowcu, odbędzie się dnia 23 grudnia 1912 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Radziechowcu licytacja 13/45 części realności objętej lwh. 79 ks. gr. gm. Peratyn, zobowiązanej Aleksandry Wawryńczuk własnych, składającej się z jednej pgr. 518 (moczarni) o powierzchni 1 ha. 64 ar. 01 m².

Nieruchomość ta względnie powyższe 13/45 części rzezonej realności są ocenione na 202 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 134 kor. 77 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które równocześnie się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Radziechów, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. E. 1968/12 (15079)

Edykt licytacyjny.

oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności.

Na wniosek strony egzekwującej firmy B. Zimmermann et F. Weis, odbędzie się dnia 27 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. IV. na zasadzie zatwierdzonych warunków licytacja realności lwh. 110 ks. gr. gm. Utoropy, stanowiącej pgr. 231, 232, 233, 234/1 i plud. 327.

Wartość szacunkowa 4516 kor. 50 hal.

Najniższa oferta 3079 kor.

Do realności lwh. 110 ks. gr. Utoropy należą następujące przynależności: drzewostan, płot i drzewa owocowe, oszacowane na 102 kor.

Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi.

C. k. Sąd powiatowy w Jabłonowie, jako Sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV. Jabłonów, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. E. 981/12 (6) (15086)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izaka Jowicz w Baligrodzie odbędzie się dnia 28 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Baligrodzie licytacja 2/6 części realności lwh. 20 kg. Balnica wraz z przynależnościami, składającymi się ze studni.

Nieruchomość ta wystawiona na licytację, jest oceniona na 3009 kor. 40 hal., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi 2033 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnieszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybycie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II. Baligród, dnia 22 października 1912.

L. cz. E. 2369/10 (15088)

Zobowiązana Anastazyja Lasek zam. Nęgeła w Haliczu ad Podhajce.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Weissmana w Podhajcach, odbędzie się dnia 30 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. relicytacja 6/20 części realności obj. lwh. 2017 gminy Podhajce wraz z przynależnościami, składającymi się z płotu 41 metrów długiego w części z drzewa dębowego, osikowego i grabowego, a w części z desek jodłowych zbity, 1 wielkiej gruszy, 2 małych jabłonek i 4 małych jasionków.

Nieruchomość wystawiona na licytację jest oceniona na 243 kor., przynależności zaś na 18 kor. 30 hal.

Najniższa cena wynosi 130 kor. 65 h., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg katastralny, wyciąg tabularny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych sądu w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 14 listopada 1912.

(15074 2-3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie
ul. Podlewskiego 1. 6.
Godziny urzędowe (tylko w dniu powszednim) od 8 do 12 przed południem i od 2 do 6 po południu, w soboty zaś od 3 do 8-mej wiecz rem.

Licytacje:

Poniedziałek 2 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Wtorek 3 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: rozmaite meble i sprzęty domowe.

Środa 4 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: urządzenie sklepowe, maszyna do szycia oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Ozwartek 5 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: towary bławatne i łokciowe, gramofon, maszyna do pisania, oraz 2 maszyny do szycia, dalej rozmaite meble i sprzęty domowe.

Piątek 6 grudnia 1912 od 10 do 12 godz. przed południem: maszyna do pisania, 150 sztuk sztab na ramy, 4 duże zegary, kasa ogniowa oraz 5 dywanów smyrneńskich, maszyna do pisania, oraz rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sobota 7 grudnia 1912 od 4 do 8 godziny wieczorem: tanie rozmaite meble i sprzęty domowe.

Sprzedane się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacją w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 26 listopada 1912.

L. cz. E. 1704/12 (14) (15043)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Rotha i Józefa Olinera, odbędzie się dnia 2 grudnia 1912 o godzinie 10:30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11 licytacja połowy realności lwh. 382 ks. gr. gm. kat. Kobylanka bez przynależności.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione na 591 kor.

Najniższa cena wynosi 394 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Gorlice, dnia 30 października 1912.

L. cz. E. 407/12 (19) (15087)

Zobowiązany Hryńko Sawka w Telaczu.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Ahy Kremera w Podhajcach, odbędzie się dnia 17 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, II. licytacja:

- całej realności obj. lwh. 31 gm. Telacze,
 - całej realności obj. lwh. 148 gm. Telacze,
 - całej realności obj. lwh. 229 gm. Telacze,
 - 3/4 części realności obj. lwh. 780 gm. Telacze wraz z przynależnościami tylko co do realności ad a) składającymi się z 3 wiśni, sztachetu dębowego 9 30 m długiego i płotu 14 m długiego grodzionego z chrustu.
- Nieruchomości wystawione na licytację,

są ocenione: ad a) na 1290 kor., ad b) na 800 kor., ad c) na 640 kor., ad d) na 375 kor., przynależności zaś ad a) na 27 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 878 kor., ad b) 533 kor. 33 hal., ad c) 427 kor., ad d) 250 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceny i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niższej wymienionego i nie wskażą temuż sądu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Podhajce, dnia 28 października 1912.

L. cz. E. I. 2535 12 (7) (15108)

Edykt.

Dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 11 przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 2146 ks. gr. II. dz. m. Kołomyi ocenionej na 5983 kor. 50 hal.

Najniższa cena 3989 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 31 października 1912.

L. cz. E. I. 2599/12 (5) (15107)

Edykt.

Dnia 3 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 1466 gm. Siemakowce ocenionej na 1525 koron.

Najniższa cena 1016 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 30 października 1912.

L. cz. E. I. 1294/12 (8) (15111)

Edykt.

Dnia 10 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja 1/6 części realności lwh. 31 gm. Ispas ocenionej na 2337 koron.

Najniższa cena 1558 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. E. I. 3004/12 (4) (15109)

Edykt.

Dnia 17 grudnia 1912 o godzinie 11:30 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja pół realności lwh. 1 ks. gr. IV. dz. m. Kołomyi ocenionej na 7478 koron.

Najniższa cena 3739 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenty są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające po za okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 9 listopada 1912.

L. cz. E. I. 2762/12 (4) (15110)

Edykt.

Dnia 20 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności lwh. 549 ks. gr. IV. dz. m. Kołomyi ocenionej na 20.660 koron.

Najniższa cena 10.330 kor.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału I.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające poza okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kołomyja, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. E. XI. 2694/12 (8) (15112)

Edykt.

Dnia 18 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w tutejszym sądzie, sala Nr. 22 licytacja realności whl. 531 dla I. dz. miasta Kołomyi ocenionej na 9030 kor. 60 h.

Najniższa cena: 4515 kor. 30 h.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, są wyłożone do wglądu w kancelarii oddziału XI.

Zarzut niedopuszczalności licytacji musi być zgłoszonym najpóźniej przy licytacji. Osoby mieszkające po za okręgiem sądu, które na powyższej nieruchomości mają już lub nabędą pewne prawa albo ciężary, o ile nie wskażą pełnomocnika dla doręczeń tu zamieszkałego, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania licytacyjnego jedynie przez ogłoszenie na tablicy sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kołomyja, dnia 9 listopada 1912.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 3088 (14995 3-3)

Obwieszczenie.

W myśl przepisów § 30 ustawy o Reprezentacji powiatowej podaje się do powszechnej wiadomości, że preliminarze funduszów powiatowych na rok 1913 wyłożone zostały z dniem dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego w Kolbuszowej na dni 14 do przeglądu przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Kolbuszowa, dnia 18 listopada 1912.

Sekretarz: Prezes w. z. Serednicki. Ks. Królikowski.

L. cz. C. II. 602/12 (1) (15037 3-3)

Edykt.

Przeciw wierzycielom hipotecznym prawa zastawu dla wadym w kwocie 197 złr. intabulowanego w stanie biernym dóbr Wojtki, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Birczy przez dr Stanisława Nowosieleckiego właściciela dóbr w Wojtkowie pozew o uznanie za zgasły obowiązek zapłacenia tej kwoty 197 złr.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 25 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanym wierzycieli ustanawia się p. dr. Zielińskiego adw. w Birczy, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanym wierzycieli w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 21 października 1912.

L. cz. Cw. 3716/12 (2) (15017)

Edykt.

Przeciw Bolesławowi Karpińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Bank zaliczkowy w Rzeszowie pozew o 472 kor.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Bolesława Karpińskiego ustanawia się p. dr. Hanasiewicza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Bolesława Karpińskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. Cw. 3534/12 (1) (15016)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Białasowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo kupiecko-kredytowe dla handlu i przemysłu w Głogowie pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wydano weksłowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Białasa ustanawia się p. dr. Rózyckiego adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Białasa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, 26 października 1912.

L. cz. Cg. I. 479/12 (1) (15065)

Edykt.

Przeciw Tekli Hrycyk zam. Szalamaj i Maksymowi Szalamaj, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Brzeżanach przez Zakład kredytowy w Narajowie pozew o 1200 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencję na dzień 6 grudnia 1912 o godz. 9 rano w sądzie tut., b. Nr. 67.

Celem strzeżenia praw Tekli Hrycyk zam. Szalamaj i Maksyma Szalamaj ustanawia się p. dr. Adolfa Schüssla adw. w Brzeżanach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandów w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Brzeżany, dnia 23 listopada 1912.

L. cz. Cw. 1029/12 (2) (15011)

Przeciw Amalii Liebman, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Jasle przez Towarzystwo kredytowe w Krośnie pozew weksłowy o 1700 kor. zpn., na podstawie którego wydano nakaz zapłaty z dnia 18 września 1912 Cw. 1029/12 (1).

Celem strzeżenia praw Amalii Liebmann ustanawia się p. Maryana Schwarzenberg-Czernego, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Amalię Liebman w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 11 października 1912.

L. cz. C. 76/12 (3) (15125)

Edykt.

Przeciw Janowi Bojcunowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkaminie przez Józefa Jacyszyna zarobnika w Nowym Jorku pozew o 285 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencję na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Bojcuna ustanawia się p. Jana Konecwicza w Podkaminie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkaminie, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. C. III. 380/12 (1) (15118)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Wojtko z Rudenki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Lisku przez Katarzynę Wojtko z Rudenki, pozew o 300 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 9 grudnia 1912 o godz. 10 rano, b. Nr. 9.

Celem strzeżenia praw powyż wymienionego pozwanego ustanawia się p. dr. Tomasiaka adw. w Lisku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt

i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lisko, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. C. 412/12 (15124)

E d y k t.

Przeciw Rudolfowi Kownackiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Podkaminie przez c. k. uprzyw. galic. Bank hipoteczny we Lwowie pozew o 588 kor. 75 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 28 grudnia 1912 o godz. 8 rano.

Celem strzeżenia praw Rudolfa Kownackiego ustanawia się p. Mieczysława Woleńskiego w Podkaminie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Rudolfa Kownackiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podkamin, dnia 23 listopada 1912.

L. 9955/i2 (15062 2-3)

O b w i e s z c e n i e.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do publicznej wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy i budżet drogowy na rok 1913 został wyłożony w biurze Wydziału powiatowego do przejrzania przez opodatkowanych.

Wydział Rady powiatowej.
Brody, dnia 27 listopada 1912.

L. cz. Cw. 3836/12 (1) (15067)

E d y k t.

Przeciw Irzełowi Józefowi Ungarowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez kupieckie Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie pozew o 487 kor. 50 hal.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela Józefa Ungera ustanawia się p. dr. Działotta adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Józefa Ungera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 6 listopada 1912.

L. cz. Cw. 5436/12 (3) (15069)

E d y k t.

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Mosesowi Spindel, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego jako handlowego w Stryju przez Towarzystwo dla handlu i przemysłu w Stryju pozew o 1750 kor., 900 kor. i 900 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty do Cw. 5436/12 (1).

Celem strzeżenia praw Mosesa Spindla ustanawia się p. adw. dr. Fichnera w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Mosesa Spindla w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, jako handlowy,
Oddział II.

Stryj, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. C. III. 407/12 (1) (15044)

E d y k t.

Przeciw Stefanowi Sembratowi synowi Leszka z Bednarki, którego miejsce pobytu jest nieznane wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gorlicach przez Jacka Juszcza syna Michała w Bednarce pozew o zapłatę kwoty 340 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 3 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Przybylskiego adw. w Gorlicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Gorlice, dnia 12 listopada 1912.

L. cz. III. 553/12 (15080)

E d y k t.

Przeciw Franciszkowi i Rozalii z Romańskich Wickowskim, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krośnie przez Leona Sajdaka jako zarządcę nieobj. masy spadkowej s. p. Bartłomieja Romańskiego pozew o uznanie kontraktu za bezskuteczny.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tus. sądzie w budynku przy ulicy Suchodolskiej b. Nr. 1 audyencyę na dzień 3 grudnia 1912 o godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Franciszka i Rozalii Wickowskich ustanawia się p. dr. Roberta Pawłowskiego adw. w Krośnie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie powyższych pozwanych w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Krosno, dnia 19 listopada 1912.

L. cz. Cw. 3701/12 (1) (15018)

E d y k t.

Przeciw Janowi Mytychowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Wojciecha Patra z Niechobrza pozew o 856 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Jana Mytycha ustanawia się p. dr. Hanasiewicza adw. w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Mytycha w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 2 listopada 1912.

L. cz. Cw. 3866/12 (1) (15015)

E d y k t.

Przeciw Izraelowi Józefowi Ungerowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez kupieckie Towarzystwo bankowe dla handlu i przemysłu w Rzeszowie pozew o 1200 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Izraela Józefa Ungera ustanawia się p. adw. dr. Keppla w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Izraela Józefa Ungera w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Rzeszów, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. Cg. I. 238/12 (1) (15030)

E d y k t.

Przeciw Markusowi Rubinowi kupcowi w Krakowie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Maurycego Brauna kupca w Kętach pozew o uznanie pretensji w kwocie 1400 kor. za zgasłą.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 25 listopada 1912.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się p. dr. Apelinarego Zimmerspitzta adw. w Wadowicach, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.
Wadowice, dnia 15 listopada 1912.

Księgi gruntowe.

L. cz. Praes. 17.938 19 R/12 (15094)

E d y k t.

C. k. Sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza po myśli ustawy z 25 lipca 1871 Nr. 96 Dz. p. p., że Sąd powiatowy w Dąbrowie przedłożył projekt uzupełnienia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Zabrze przez dopisanie do wykazu hipotecznego L. 38 teje księgi gruntowej niestanowiącej dotąd przedmiotu ksiąg gruntowych parceli gruntowej l. k. 461/3 pastwisko powierzchni 3 ha. 41 a. 80 m.² na rzecz Wojciecha Szczepańskiego i 17 spółników.

Ten projekt uzupełnienia ksiąg gruntowych uważać należy za księgę gruntową z dniem 1 grudnia 1912. Od tego dnia nowe prawa własności, prawa zastawu i inne prawa hipoteczne na nieruchomościach, jak wyżej w księdze gruntowej wpisanych można nabyć, ograniczyć, przenieść na innych i umorzyć tylko przez wpis do nowej księgi gruntowej.

Zarazem dla ustalenia powyższego uzupełnienia ksiąg gruntowych, które przejrzane być może w wymienionym sądzie hipotecznym wdraża się postępowanie wedle § 20 powołanej ustawy, wzywając wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa nabytego przed powyższym dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych, żądają zmiany zawartych w tych księgach wpisów, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie, przez spro-

stawienie oznaczenia nieruchomości, lub zastawienia ciał hipotecznych, czy też w inny sposób,

b) które już przed dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych nabyły na wpisanych w nich posiadłościach, lub na ich częściach prawa zastawu, służebności, lub inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a nie zostały wpisane do uzupełnionych ksiąg gruntowych już przy ich uzupełnieniu, aby do 1 marca 1913 w wymienionym sądzie hipotecznym zgłoszenia swoje wniosły, gdyż inaczej utraczoneby zostało prawo dochodzenia roszczeń, które mają być zgłoszone, przeciwko tym trzecim osobom, które nabywają prawa hipoteczne w dobrej wierze na podstawie wpisów zawartych w uzupełnionych księgach gruntowych, a niezaprzeczo-

nych. Okoliczność, że prawo, które ma być zgłoszone, jest widoczne z sądowego załatwienia, lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa, nie zmienia zupełnie obowiązku zgłoszenia.

Restytucja zaniedbanego terminu edyktalnego i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

C. k. Sąd krajowy wyższy.
Kraków, dnia 23 listopada 1912.

Amortyzacye.

L. cz. T. 7/12 (2) (14800 2-3)

Wskutek wniosku Estery Wachtler, kucharki w Czortkowie wdraża się postępowanie amortyzacyjne względem książeczki oszczędności Nr. 193 Banku handlowo-przemysłowego w Czortkowie, stow. zarejstr. z ogr. per. (Handels u. Gewerbank in Czortkoff, reg. Genossenschaft mit beschr. Haftung) na kwotę 485 kor. 53 hal. opiewającej na imię Estery Wachtler wystawionej.

Wzywa się tedy posiadacza powyższej książeczki, by do 6 miesięcy od ogłoszenia po raz trzeci edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ wykazał swe prawa, jakie mu do tej książeczki służy, gdyż w razie przeciwnym uzna się tę książeczkę za pozbawioną wszelkiej mocy prawnej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 6 lipca 1912.

L. cz. T. 132/12 (1) (14848 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek p. Artura Bartosza kupca we Lwowie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawczynię zagubionego weksla z daty Lwów 19 października 1912 na 3000 kor., opiewającego za cztery miesiące od daty płatnego przez p. Wandę Bartoszonę wystawionego, a przez p. Artura Bartosza akceptowanego.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 45 dni od dnia płatności weksla, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. T. 19/12 (1) (15025 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Jana Wehrsteina w Stryju wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego Nr. 9163 wystawionego przez Kasę c. k. Dyrekcji kolei państwowych w Stanisławowie na 300 kor. złożonych tytułem kaucji przez Jana Wehrsteina.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. T. IV. 17/12 (5) (14853 2-3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Franciszka Parlińskiego wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu zastawniczego Nr. 24.255 z dnia 20 kwietnia 1912 na zastawione w filii c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego w Krakowie złoty łańcuszek męzki i pierścionek z brylancikiem.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 3 miesięcy, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu kwit ten zostanie zaamortyzowany.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 7 września 1912.

L. cz. Ne. I. 626/12 (4) (14499 2-3)

Na prośbę Chaima Wolfa z Wiśnicza

wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez proszącego zagubionej policy c. k. uprzyw. Towarzystwa imienia Gzeli wzajemnego zakładu ubezpieczeń na życie i posagi Nr. 150.093 z daty Wiedeń 18 grudnia 1896, którą proszący ubezpieczył na rzecz córki Maryem Wolf kapitał 1200 kor. płatny 1 grudnia 1915.

Posiadacza tej policy wzywa się, aby w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i 3 dni zgłosił się ze swymi prawami, w przeciwnym bowiem razie polica po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznana zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 18 października 1912.

L. cz. T. II. 8/12 (1) (14851 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Jakóba Drozdowicza w Żmigrodzie wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego w dniu 1 listopada 1912 w Żmigrodzie blankietu wekslowego za 2 korony podpisanego in blanco przez Jędrzeja Drozdowicza, jako wystawcę i żyranta, a przez Jakóba Drozdowicza, jako żyranta.

Posiadacza powyższego blankietu wekslowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu tenże blankiet za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Jasło, dnia 4 listopada 1912.

L. cz. T. 18/12 (1) (14207 2-3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Augustyn mylnie Gustaw Alkier, urodzony w Zawoju dnia 13 sierpnia 1857, syn Roberta i Emilii, w lecie 1881 wydalł się z mieszkania swego we Wiedniu i od tego czasu przez przeszło 30 lat nie dał znaku życia i ślad o nim zaginął.

Gdy zatem przyszedł należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2 ust. cyw., przeto wdraża się na prośbę jego braci Karola i Alberta Alkierów postępowanie celem uznania go za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi, lub kuratorowi adwokatowi dr. Hoffmannowi w Wadowicach wiadomości o powyż wymienionym.

Augustyna Alkiera wzywa się, aby przed niżej wymienionym sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 16 grudnia 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd obwodowy.
Wadowice, 16 października 1912.

L. cz. T. II. 9/12 (2) (14909 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek firmy handlowej Józef Ksrrach we Lwowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego weksla z daty Jasło, 22 sierpnia 1911 roku na 600 koron opiewającego, płatnego w 6 miesięcy od dnia wystawienia akceptowanego przez Abę Holländera z Jasła płatnego w Jasle.

Posiadacza powyższego weksla wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojimi prawami w ciągu 45 dni, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu weksel ten umorzony będzie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Jasło, dnia 18 listopada 1912.

L. cz. T. 2/12 (1) (14981 2-3)

A m o r t y z a c y a.

Na wniosek Sendera Tabaka, kupca ze Skąty wdraża się postępowanie amortyzacyjne co do zagubionych dwóch weksli, a to jednego z daty Skąta 20 stycznia 1912 na 1026 kor. 36 hal. opiewającego, dnia 20 lutego 1912 płatnego, drugiego weksla z daty Skąta 20 stycznia 1912 na 1200 kor. opiewającego, dnia 20 marca 1912 płatnego, a przez Sendera Tabaka akceptowanych.

Wzywa się posiadaczy pomienionych weksli, by w przeciągu dni 45 od zapadłości pomienionych weksli licząc, powołane weksle sądowi okazali, inaczej weksle te uznane zostaną za pozbawione skutków prawnych.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Czortków, dnia 9 marca 1912.

L. cz. T. V. 20/12 (4) (14857 2-3)

Wdrożenie postępowania celem udowodnienia

śmierci Wojciecha Grzesika.
Wojciech Grzesik, syn Franciszka i Maryi, urodzony w Pogwizdowie, dnia 18 marca 1873 zginął w Ameryce przed około 10 laty skutkiem nieszczerliwego wypadku w odlewni żelaza, co stwierdzają naczni świadkowie jego śmierci i pogrzebu.

Gdy dowód śmierci s. p. Wojciecha Grzesika za pomocą dokumentu publicznego

nie da się przeprowadzić, przeto na prośbę Józefa Grzesika gospodarza w Tulce pod lasem wdraża się postępowanie celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Wilusa adwokata w Rzeszowie aż do dnia 15 lutego 1913 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V
Rzeszów, dnia 2 listopada 1912.

Ч. сп. Т. 40/11 (3) (15024 2—3)

Введена поступованія амортизаційного.

На внесок от Ілярюна Яновича, гр. кат. пароха в Хотини вводиться ся поступоване в цілі амортизації через от. Яновича запрошавшої книжочки уділової кредитового общества „Самопоміч“ в Коломиї зареєстрованого общества з ограниченою порукою Ч. 362 гласної на імя от. Ілярюна Яновича на квоту 70 кор. (тепер на квоту 80 кор.).

Посідача тої книжочки звиває ся, щоби зі своїми правами до шість (6) місяців від оголошеня едикту ся зголосив, інакше за неіснуючу узнана зістане.

Ц. к. Суд окружний, Відділ IV.
Станіславів, 6 цвітня 1912.

Z. T. 5/12 (1) (14980 2—3)

Auf Ansuchen des Elias Weissberg in Jezierzany Piłatkowce, wird das Verfahren zur Amortisierung des den Gasuchstellern angeblich in Verlust geratenen seines von Aleksander Tereszczyn, Mozek (Vollwerk) bei Jezierzany-Piłatkowce akzeptierten Prima Wechsel pro 600 Kr., ausgestellt in Jezierzany am 23 Jänner 1912 zwei Monate a dato zahlbar eingeleitet.

Der Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert, diesen binnen 45 Tagen nach Vervoll, das ist bis zum 15 Mai 1912 dem gefertigten Gerichte vorzulegen, widrigens der Wechsel nad Verlauf dieser Frist für unwirksam erklärt würde.

K. k. Kreisgericht, Abteilung IV.
Czortków, am 30 März 1912.

L. cz. T. IV. 18/12 (3) (14393 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego.

Wedle zaprzysiężonych zeznań Jana Floraka, Jan Wojtanek z Brzegów przed około 23 laty będąc na zarobku w Ameryce uległ w kopalni węgla nieszczęśliwemu wypadkowi, poniosłszy śmierć na miejscu.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 10 k. c., przeto wdraża się na prośbę Jędrzeja Bigosa z Brzegów postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Arturowi Weiglowskiemu, c. k. notaryuszowi w Nowym Targu wiadomości o Janie Wojtaku, jego zaś wzywa się, o ile gdzie żyje, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się, lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 1 lutego 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 12 października 1912.

L. cz. T. IV. 12/12 (4) (15027 2—3)

Wdrożenie postępowania celem uznania za zmarłego Arona Trauriga.

Aron Traurig wydalil się przed około 30 laty z Pilzna (około Tarnowa) i od tego czasu słuch o nim zaginął, a do Pilzna nie powrócił.

Gdy zatem przyjąć należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 l. 2, przeto wdraża się na prośbę Jakóba Trauriga postępowanie celem uznania za zmarłego.

Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Fusiarskiemu wiadomości o powyższym wymienionym, a Arona Trauriga wzywa się, aby przed niżej wymienionym Sądem stawił się lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu.

Sąd tutejszy na ponowną prośbę po dniu 26 października 1913 rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, 26 października 1912.

L. cz. T. 18/12 (2) (15013 2—3)

E d y k t.

Na wniosek p. Stanisława Bursy, aptekarza w Kosowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacji weksla z daty Kosów 4 lipca 1912 na kwotę 1300 kor. opiewającego, w 4 miesiące od daty wystawienia płatnego, przez wnioskodawcę wystawionego, a przez p. Karola Nigrina, c. k. starszego radcę górnictwa w Kosowie przyjętego, który wnioskodawcy w pierwszej połowie lipca 1912 rzekomo zginął.

Posiadacza tego weksla wzywa się przeto, aby w ciągu 45 dni od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami zgłosił się i weksel powyższy tutejszemu Sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie wyżej opisany, weksel uznany za amortyzowany i mocy prawnej pozbawiony.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 5 listopada 1912.

L. cz. T. 23/12 (2) (15012 2—3)

E d y k t.

Na wniosek Mosesa Chaima Glasera, szklarza w Kołomyi, wdraża się postępowanie celem amortyzacji przez wnioskodawcę rzekomo zagubionej książeczki wkładkowej Banku eskompowego i kredytowego w Kołomyi Nr. 2696, dnia 31 marca 1912 na imię wnioskodawcy wystawionej, na kwotę 500 kor. opiewającej, okazicielowi wypłacalnej.

Posiadacza tej książeczki wkładkowej wzywa się przeto, aby w ciągu sześciu miesięcy od dnia trzeciego ogłoszenia tego edyktu w urzędowej „Gazecie Lwowskiej“ ze swoimi prawami zgłosił się i powyższą książeczkę wkładkową tutejszemu Sądowi przedłożył, gdyż po bezskutecznym upływie tego czasokresu zostanie wyżej opisana książeczka wkładkowa uznana za amortyzowaną i mocy prawnej pozbawioną.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Kołomyja, dnia 5 listopada 1912.

Spadki.

L. cz. A. II. 196/12 (4) (15058 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych sądowi dziedziców. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu zawiadamia, że w dniu 13 maja 1912 w Mostkach zmarł Hersch Stark bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużyła prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując takowe, wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego adwokat dr. Rosenbaum kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie, gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczercze, dnia 8 sierpnia 1912.

L. cz. A. 452/11 (4) (15047 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Limanowej zawiadamia, że dnia 19 sierpnia 1912 w Pisarzowej zmarł Ignacy Frączek nie pozostawiając rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Józefa Frączka i Wojciecha Frączka nie jest znane, przeto wzywa się ich, by w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Stanisławem Górszczykiem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limanowa, dnia 1 października 1912.

L. cz. A. 439/11 (11) (15034 2—3)

E d y k t.

zwołujący wierzycieli spadku.

C. k. Sąd powiatowy w Złoczowie Oddział V. wzywa wszystkich tych, którzy jako wierzyciele mają pretensję do spadku po Moritzu Weiser zmarłym dnia 13 kwietnia 1911 w Wiedniu bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, ażeby w celu zgłoszenia i wykazania swych pretensyj zgłosili się do niego w dniu 24 grudnia 1912 o godzinie 9 przed południem, albo też na piśmie aż do tego dnia swe żądania wnieśli, w przeciwnym bowiem razie, o ileby nie przyzługuwało im prawo zastawu, utracą wszelkie dalsze prawa do spadku, gdyby tenże przez wypłacenie zgłoszonych pretensyj wyczerpanym został.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Złoczów, dnia 16 października 1912.

L. cz. A. 250/11 (8) (14983 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców. C. k. Sąd powiatowy w Sanoku ogła-

sza, że w dniu 11 kwietnia 1911 w Sanoku zmarł bł. p. Juda Eisig Pinski bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłużyła prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszym tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym sądzie zgłosili i wykazując je wnieśli oświadczenie co do spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego Abraham Baruch Pinski kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 4 maja 1912.

L. cz. A. I. 3/12 (10) (14958 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Rzeszowie zawiadamia, że dnia 19 grudnia 1911 w Rzeszowie zmarła Spritze 10 Engelstein 20 Kruh 30 Gutwirth bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu ustawowych spadkobierców a to Majera Michała Engelsteina, Feigli, Ernestyny, Abrahama, Hirscha i Eliasza Engelsteinów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnego ustanowionym kuratorem Nathanem Kohane w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rzeszów, dnia 5 września 1912.

L. cz. A. 367/11 (8) (14771 2—3)

E d y k t.

C. k. Sąd powiatowy w Ottynie O. II. ogłasza, że dnia 12 listopada 1911 w Chorosznie ad Mołodyjów zmarł Józef Drozd pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którym nie ustanowił dziedzica lecz poczynił legaty, a do spadku wedle ustawy powołany jest między innymi Antoni Drozd.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Antoniego Drozda syna spadkodawcy nie jest znane, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosił się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem Maciejem Niemcem z Mołodyjowa ustanowionym dla nieobecnego Antoniego Drozda.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ottynia, dnia 10 września 1912.

L. cz. A. III. 33/11 (17) (14884 2—3)

E d y k t.

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach ogłasza, że dnia 5 grudnia 1910 zmarła w Szczepanowie Henie Feigenbaum pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Herscha, Izaka, Nuchima i Rafaela Feigenbaumów nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i z kuratorem adwokatem dr. Rudolfem Schwagerem ustanowionym dla nieobecnego wyżej wymienionych.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Podhajce, dnia 15 września 1912.

Upadłości.

L. cz. S. 7/11 (77) (14994 3—3)

W konkursie Bernarda Grossmanna nieprotokołowanego kupca we Lwowie:

1. celem zbadania rachunków złożonych przez zawiadowcę masy adw. dr. Strzeżmieńskiego za czas od 25 września 1911 do 11 października 1912,

2. celem ustalenia roszczeń tegoż zawiadowcy do wynagrodzenia w kwocie 1790 kor. 31 hal. i zwrotu wydatków w kwocie 663 kor. 6 hal.,

3. celem likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 28 listopada 1912,

4. celem zaskatwienia wniosku, by nieściągnięte dotychczas wierzytelności masy w

łącznej kwocie 474 kor. 72 hal. sprzedać z wolnej ręki za kwotę 100 kor. bez poręki za rzetelność i ściągalskość, wyznacza się audyencje na dzień 4 grudnia 1912 godz. 10 przed poł. w c. k. sądzie krajowym cywilnym ul. Teatralna l. 13 w biurze Nr. 19.

Na tę audyencje wzywa się wierzycieli konkursowych z tem nadmienieniem, że według § 256 ord. konk. tego, co na tej audyencji po należytem zawiadomieniu będzie roztrząsanem, ustalonym lub uchwalonym, nie mogą strony zacząć żadnym środkiem prawnym, opierającym się na tej przyczynie, że w rozprawie udziału nie brały, lub brać nie mogły.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 11 listopada 1912.

L. cz. S. 31/12 (1) (15003 3—3)

E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd krajowy cyw. w Krakowie zwołał na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Löbla Wolfa Hirschfelda zarejestrowanego kupca w Krakowie pod firmą „Löbl W. Hirschfeld“ handel towarów bławatnych w Krakowie ul. Grodzka Nr. 58.

Komisarz konkursowym mianuje się c. k. radcę Sądu kraj. dr. Kazimierza Dąbrowskiego w Krakowie, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. dr. Stefana Władysława Kirchmayera, adw. kraj. w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 6 grudnia 1912 o godz. 10 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 8 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15 stycznia 1913, a na audyencji likwidacyjnej na dzień 6 lutego 1913 godzina 10 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt, urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów, już skutecznie na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencje likwidacyjną przeznaczają się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Krakowie, lub w pobliżu Krakowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VI.
Kraków, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. S. 19/12 (1) (15026 3—3)

E d y k t k o n k u r s o w y.

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zwołał na otwarcie kupieckiego konkursu do majątku Majesza Gansa w Tarnowie zarejestrowane pod firmą M. Gans, handel towarów korzennych i farb w Tarnowie.

Komisarz konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Spitzera, zaś tymczasowym zawiadowcą masy p. Ignacego Holzapfa w Tarnowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencji, wyznaczonej na dzień 21 listopada 1912 o godz. 11 przed południem w tym sądzie, w biurze Nr. 21 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 10 grudnia 1912, a na audyencji likwidacyjnej, na dzień 17 grudnia 1912 godzinie 11 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia będą obowiązani tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócić koszt urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgło-

szczenia i będą wykluczeni od udziałów uskuteczonych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencji likwidacyjnej jawiącej się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencję likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spółników będzie oddzielnie prowadzonym.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będą w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Tarnowie lub w pobliżu Tarnowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego ustanowi się dla nich, na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Tarnów, dnia 8 listopada 1912.

L. cz. S. 6/12 (37) (15068)
Ogłoszenie.

W konkursie Izaaka i Lotti Sonnenscheinów z Rzeszowa, ustanawia się na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencji wyborczej zawiadowcą masy p. dr. Leona Herzhaftha adw. w Rzeszowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 20 listopada 1912.

L. cz. S. 33/12 (52) (15096)

W konkursie Jachety Frenklowej, nieprotokołowanej kupcowej we Lwowie całym likwidacji i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzycieli, tudzież takich wierzycieli, które zostaną zgłoszone do dnia 8 grudnia 1912 wyznacza się audyencję na dzień 11 grudnia 1912 o godz. 9 przed południem w c. k. Sądzie krajowym cywilnym we Lwowie, przy ul. Teatralnej l. 13, w biurze Nr. 19.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 13 listopada 1912.

L. cz. S. 45/12 (15) (15097)

Na podstawie wniosków poczynionych przez jawiących się na audyencji dnia 15 listopada 1912 wierzycieli masy rozbirowej Abrahama Leiby 2 im. vel Adolfa Gewehr nieprotokołowanego kupca we Lwowie tymczasowo ustanowionego zawiadowcę masy p. adw. dr. Michała Weissteina zatwierdza się w urzędzie z powołaniem się na poprzednio złożone przyrzeczenie sumiennego spełniania obowiązków urzędowych, a zastępcą zawiadowcy masy ustanawia się p. adw. dr. Samuela Königsbergera we Lwowie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.
Lwów, dnia 15 listopada 1912.

L. cz. S. 4/12 (9) (15071)

W sprawie konkursowej Leji Jaffe ze Suchej ustanowiony stały zarządca masy konkursowej adwokat dr. Geschwind w Suchej.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Wadowice, 26 października 1912.

Konkursy.

L. 6093 (14979 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia posady lekarza okręgowego z siedzibą w Nadbrzeziu w powiecie tarnobrzesckim rozpisyje się niniejszym konkurs stosownie do postanowień § 8 ustawy z dnia 5 października 1906 Nr. 148 Dz. u. kr.

Okręg sanitarny w Nadbrzeziu obejmuje następujące gminy: Nadbrzezie, Zarzów, Koćmierzów, Ostrówek, Trześń, Zalesie gorzyckie, Gorzyce, Wrzawy, Metycze poduchowne, Wielowieś i Sokolniki oraz obszary dworskie: Trześń, Wrzawy i Wielowieś.

Cheący uzyskać tę posadę, mają wykazać prócz ostatecznego fizycznego udziolenia następujące warunki:

1. obywatelstwo austriackie,
2. dyplom doktora medycyny uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. nieskazitelny charakter,
4. znajomość języków krajowych,
5. przynajmniej dwuletnią praktykę w zawodzie lekarskim,
6. nieprzekraczalny wiek lat 40.

Między kandydatami mają pierwszeństwo ci, którzy wykazają się dwuletnią służbą w szpitalu powszechnym po uzyskaniu dyplomu doktorskiego, lub egzaminem fizykalnym.

Posada powyższa nadana zostanie pro-

wizorycznie na rok jeden, po upływie zaś tego czasu, na pisemną prośbę może być nadana stale.

Do posady przywiązana jest roczna płaca 1200 kor. oraz dodatek gmin 300 kor. płatne z kasy Wydziału powiatowego w ratach miesięcznych z góry, a nadto ryczałt na podróże służbowe w kwocie 800 kor. rocznie, przyznany przez Wydział krajowy, płatny również w ratach miesięcznych.

W końcu zaznacza się, że do powyższej posady przywiązane jest prawo do emerytury po myśli ustawy z 12 maja 1909 Nr. 68 Dz. u. kr. i że lekarz okręgowy obowiązany będzie do utrzymywania apteki domowej, względnie do postarania się w drodze własnej o odnośną koncesję.

Podania wnosić należy na ręce Wydziału powiatowego najpóźniej do dnia 20 grudnia b. r.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Tarnobrzeg, dnia 20 listopada 1912.
Sekretarz w. z. Prezes:
Krasoń. Horodyński.

L. Prez. 1076/12 (14988 3—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Gorlicach jest do obsadzenia z dniem 1 grudnia 1912 posada stałego pomocnika kancelaryjnego o wynagrodzeniu dziennym w kwocie 2 kor. 70 hal.

Podania udokumentowane wnosić należy najpóźniej do dnia 30 listopada 1912.

Wymaganem jest biegłe pismo na maszynie.

Naczelnictwo Sądu powiatowego.
Gorlice, dnia 21 listopada 1912.

L. cz. G. B. (51) (14839 2—3)

Konkurs.

Sąd powiatowy w Liskach przyjmie natychmiast obeznanego z hipoteką i piszącego na maszynie tymczasowego pomocnika kancelaryjnego na czas potrzeby, a najdalej jednak do końca grudnia 1913 za dziennym wynagrodzeniem po 2 kor. 50 hal.

Podania wnosić należy do dnia 26 listopada 1912.

C. k. Sąd powiatowy.
Liszki, dnia 19 listopada 1912.

L. 18.107 (15063 1—3)

Konkurs.

Jest do obsadzenia przy Sądzie powiatowym w Leżajsku posada starszego oficjała kancelaryjnego.

Podania o powyższą lub przy innym Sądzie opróżnić się mogącą posadę wnosić należy w przepisanej drodze służbowej do dnia 21 grudnia 1912 do Prezydium Sądu obwodowego w Rzeszowie.

Prezydium Sądu wyższego.
Kraków, 27 listopada 1912.

L. cz. Prez. 452 (612) (15122 1—3)

Konkurs.

Przy c. k. Sądzie powiatowym w Mikołajowie jest do objęcia posada stałego pomocnika kancelaryjnego z dniem 1 stycznia 1913.

Podania należy wnosić do 15 grudnia 1912 r. do podpisanego Naczelnictwa.
Naczelnictwo c. k. Sądu powiatowego.
Mikołajów, dnia 23 listopada 1912.

Kuratele.

L. cz. P. 237/12 (15054)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Michała Malowicza w Podgrodziu.

Kuratorem jego ustanowiono Prekopa Biłousa w Podgrodziu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 28 sierpnia 1912.

L. cz. P. 210/12 (15055)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Pawła Szweca w Putiatyniech.

Kuratorem jego ustanowiono Nykołę Kuczmię w Putiatyniech.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 31 sierpnia 1912.

L. cz. P. 216/12 (5) (15114)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie ustanawia na podstawie udzielonego przez c. k. sąd obwodowy w Sanoku uchwałą z dnia 21 września 1912 L. cz. Nr. IV. 418 12 (1) zatwierdzenia kuratele nad Chawą Sindel w Jasienicy z powodu stwierdzonej przez sąd tut u tejże choroby umysłowej, a kuratorem ustanawia p. Chung Sindla w Jasienicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brzozów, dnia 26 września 1912.

L. cz. P. 209/12 (15056)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Mikołaja Jackowskiego w Putiatyniech.

Kuratorem jego ustanowiono Marcina Iwańciewa rolnika w Putiatyniech.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Rohatyn, dnia 31 lipca 1912.

L. cz. P. 226/12 (7) (15048 1—3)

Edykt.

Za umysłowo niedołężnego uznano Jana Kornasia w Przyszowej.

Kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Sułkowskiego w Przyszowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Limałowa, dnia 14 listopada 1912.

L. cz. L. 12/12 (10) (15049)

Edykt.

Za marnotrawnego uznano Franciszka Korzeniowskiego z Dolnej wsi.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Poradziszę z Dolnej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Myślenice, dnia 24 września 1912.

L. cz. P. 109/12 (7) (15123)

Edykt.

Anna z Rozłuckich Łapińska z Winnik obecnie w Tustanowicach uznana została za marnotrawną.

Kurator Piotr Kliziewicz Winnicki z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Podbuż, dnia 7 listopada 1912.

L. cz. P. 105/12 (2) (15113)

Edykt.

Za umysłowo chorą uznano Weronikę Jurusiową w Binarowej.

Kuratorem jej ustanowiono Jana Jodłowskiego w Binarowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 22 października 1912.

L. cz. P. 179/12 (1) (15117)

Edykt.

Za umysłowo chorego uznano Władysława Kumińskiego w Leżajsku obecnie w Drohobyczu.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Szelewicza w Leżajsku

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Leżajsk, dnia 5 listopada 1912.

Firmy.

L. cz. Firm 696/12 Rg. I. C. 1 (15008)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym Oddział C. Do rejestru handlowego Oddział C. wciągnięto co następuje:

Brzmienie firmy: Podolska fabryka cegieł i dachówek w Oryszkowcach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Wystąpili:

1. dotychczasowy spółnik Alfred Alexander odstąpił cały swój wkład w powyższej spółce wynoszący 18 udziałów po 5000 kor. czyli 90.000 kor. Arturowi Zarembe Cieleckiemu,

2. dotychczasowy spółnik Stanisław Małyszczycy odstąpił swój cały wkład w powyższej spółce wynoszący 5000 kor. Arturowi Zarembe Cieleckiemu,

3. wobec tego wkład Artura Zaremby Cieleckiego w powyższej spółce wynosi obecnie 47 udziałów po 5000 kor. czyli 235.000 koron,

4. dotychczasowi spółnicy Alfred Alexander i Stanisław Małyszczycy przez wystąpienie przestali być członkami powyższej spółki,

5. Alfred Alexander przestał być zawiadowcą powyższej spółki i że

6. jedynym zawiadowcą i uprawnionym do zastępstwa spółki jest obecnie Artur Zarembe Cielecki.

Dzień wpisu: 26 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Czortków, dnia 2 lipca 1912.

L. cz. Firm. 706/12 Stow. II. 306 (14955)

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Stary Sambor.

Brzmienie firmy: Powiatowa Kasa zaliczkowa w Starym Samborze.

Data statutu: 8 września 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków na cele rolnicze, handlowo-przemysłowe, budowlane i rękodzielnicze, daniem możliwości do umie-

szczenia na procent pieniędzy zaoszczędzonych, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, pomoc i dorada w sprawach gospodarczych i finansowych.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja składa się z czterech członków i dwóch zastępców. Na pierwszym zgromadzeniu 8 września 1912 zostali wybrani: Stanisław Chrobaczyński, Antoni Borowiec, Konrad Bełza, Leon Lachowicz, dyrektorami, a Józef Antoni Kalita i Floryan Tereszkiwicz, zastępcami, wszyscy w Starym Samborze zamieszkałi.

Podpis firmy (F. Z.): Pod brzmieniem firmy podpisują się dwaj dyrektorowie lub jeden dyrektor i jeden zastępca.

Ogłoszenia następują w czasopiśmie, jakie Rada nadzorcza wybierze i w lokalu swym ogłosi.

Udziały członków: Najmniej 20 kor., najwięcej 1000 kor.

Odpowiedzialność nieograniczona.

Data wpisu: 27 września 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.
Sambor, dnia 24 września 1912.

L. cz. Firm. 573/12 Stow. 144 (14866)

Wpis firmy Stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Należy wpisać do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Złoczów.

Brzmienie firmy: Spółka handlowo-rolnicza c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w Złoczowie, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką.

Data statutu: 17 lipca 1912.

Przedmiot przedsiębiorstwa: I. Scisłe według regulaminu wydanego przez Oddział handlowy przy Komitecie c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego w porozumieniu z tymże Komiteciem:

a) zakupno nawozów, nasion, paszy, szczepów, sadzonek, materiału opałowego, maszyn, narzędzi rolniczych i wszelkich artykułów w gospodarstwie i przemyśle rolniczym potrzebnych,

b) sprzedaż produktów gospodarstwa i przemysłu rolniczego, jak również warzyw i owoców,

c) zaliczkowanie produktów przyjętych w komis,

d) dostawy wojskowe.

II. Scisłe według regulaminu wydanego przez galic. Spółkę zbytu bydła i trzody chlewnej (Ska z ogr. por) we Lwowie w porozumieniu z Komiteciem c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego:

a) sprzedaż bydła i to tak opasów jak chudego,

b) zakupno bydła użytkowego na opas i do rozplodu,

c) zaliczkowanie bydła względnie mięsa przyjętego w komis,

d) bicie bydła i trzody chlewnej i sprzedaż uzyskanych produktów,

e) sprzedaż trzody chlewnej,

f) zakupno trzody chlewnej na opas i sprzedaż po opasie.

III. Scisłe według regulaminu wydanego przez galic. Spółkę zbytu jaj i drobiu, stow. zar. z ogr. por. we Lwowie w porozumieniu z Komiteciem c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego:

a) zbiórki jaj ewentualnie drobiu,

b) sprzedaż lokalną jaj,

c) zakładanie magazynów specyjalnych do konserwacji.

Czas trwania nieograniczony.

Dyrekcja składa się z 3 zawiadowców spółki mianowanych przez walne zgromadzenie na wniosek c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego.

Pierwszymi zawiadowcami są:

Jan Nebelski, nauczyciel szkół wydziałowych w Złoczowie,

Wojciech Ceta, urzędnik spółki agronom. we Lwowie,

Józef Korzonek, słuchacz praw w Pietryczach.

Podpis firmy: Firmę spółki podpisują najmniej dwaj zawiadowcy, względnie jeden zawiadowca i prokurysta.

Ogłoszenia zwołania walnego zgromadzenia następują w czasopiśmie „Rolnik“ zresztą przez umieszczenie w lokalu spółki.

Udział członków wynosi 10 kor.

Odpowiedzialność do jednostronnej wysokości deklarowanych udziałów.

Data wpisu: 24 lipca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Złoczów, dnia 24 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1089/12 (15066)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Kasa oszczędności „Samopomoc“ w Sokółowie koło Rzeszowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na walnym zgromadzeniu członków odbytem w dniu

21 października 1912 uchwalono zmianę § 1 statutu stowarzyszenia tego a to przez zmianę obecnej nazwy firmy na: Zakład kredytowy w Sokołowie koło Rzeszowa, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, w języku niemieckim: Kreditanstalt in Sokołów bei Rzeszów, registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 9 listopada 1912.

Ч. сп. Фирм. 1220 Ст. II. 229 (15098)
Зміни і додатки до вписаних вже фірм стоваришень.

Вписано в реєстрі стоваришень за робкових і господарських.

Осідок стоваришень: Львів.

Фирма авучить: Повітове Товариство кредитове, стоваришене зареєстроване з обмеженою порукую у Львові.

1. Член дирекції виступив: о. Стефан Мохнацкий.

2. Членом дирекції вибраний: Еміль Кордасевич, емер. ц. к. надрадник скарбу у Львові.

Дата впису: 22 липня 1910.

Ц. к. Суд крєвий яко торговельний Відділ IV.

Львів, дня 14 липня 1912.

L. cz. Firm. 1040/12 (13948)

C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie jako handlowy zarządza na dniu dzisiejszym wpisanie do rejestru handlowego dla stowarzyszeń zarobkowo-gospodarczych przy firmie „Towarzystwo rolnicze i przemysłowe „Samopomoc“ w Głogowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu członków odbytym w dniu 6 października 1912: I. uchwalono zmianę §§ 15, 16, 31, 33 i 34 statutu, II. w miejsce ustępującego członka dyrekcji Franciszka Głogowskiego wybrano członkiem dyrekcji Pawła Sokołowskiego, właściciela realności w Głogowie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 19 października 1912.

L. cz. Firm. 354/12 Stow. III. 69 (14517)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Należy wpisać w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Sanok.
Brzmienie firmy: Zakład kupiecko-gospodarczy w Sanoku, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana § 10 statutu, której się nie ogłasza, ponieważ nie zawiera postanowień, które publicznie ogłoszone być winne.

Data wпису: Sanok 5 października 1912.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 3 października 1912.

L. cz. Firm. 822/12 Stow. II. 167 (15010)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uhrynówce.
Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Uhrynówcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Przewodniczący zarządu p. dr. Oswald Kimelman i zastępca przewodniczącego p. Jan Jakubiszyn syn Antoniego, a walne zebranie odbyte dnia 9 czerwca 1912 wybrało przewodniczącym zarządu ks. Ludwika Skiminę, proboszcza w Uhrynówcach, a jako zastępcę Jana Jakubiszyna syna Sylwestra.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 17 września 1912.

L. cz. Firm. 448/12 Stow. II. 79 (14746)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych

Siedziba stowarzyszenia: Borysław.
Brzmienie firmy: Rurociąg producentów stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: Edward Tomasz Boxal.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: na zgromadzeniu 6 lutego 1912 Hermann Hass przemysłowiec w Borysławiu.

Data wпису: 20 czerwca 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Sambor, dnia 30 maja 1912.

L. cz. Firm. 727/12 Stow. II. 4 (14799)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Niżborg nowy.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności

i pożyczek w Niżborgu nowym, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Szczerban Piskorz, zastępca przewodniczącego, Józef Koncewicz i Maciej Zukiewicz, członkowie zarządu.

Członkowie dyrekcji wybrani: Walne zgromadzenie odbyte dnia 9 kwietnia 1912 wybrało Macieja Zukiewicza, zastępcą przewodniczącego, zaś Józefa Koncewicza i Antoniego Dobruckiego, naczelnika gminy w Niżborgu nowym, członkami zarządu.

Data wпису: 26 sierpnia 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 5 lipca 1912.

L. cz. Firm. 1003/12 (14394)

Wpis firmy stowarzyszenia zarobkowego i gospodarczego.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Rzeszów.

Brzmienie firmy: „Macierz“, Związek rolniczo-handlowy, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Data statutu: 25 marca 1912.
Przedmiot przedsiębiorstwa:

a) podniesienie zarobku i gospodarstwa swych członków, przez udzielanie im kredytu na procent i na warunkach możliwie dogodnych,

b) zakładanie składów opału, nawozów sztucznych, maszyn, narzędzi rolniczych i nasion,

c) zakładanie sklepów po miastach, miasteczkach i wioskach,

d) zakładanie fabryk i zakładów przemysłowych,

e) zakładanie hali aukcyjnych,

f) kupno i sprzedaż przedmiotów rolniczych i pośrednictwo w zbyciu i zakupnie tychże,

g) podejmować inne czynności, zmierzające do poparcia spółek rolniczych, handlowych okręgowych i lokalnych, a uznających „Macierz“ za swą centralną instytucję i t. d.

Dyrekcja składa się z 3 członków i 3 zastępców dyrektorów.

Wybrano:

1. Jana Teppera, kierownika szkoły w Palikówce, jako przewodniczącego Dyrekcji.

2. Karola Merklingera, kierownika szkoły w Łukawcu, jako zastępcę przewodniczącego Dyrekcji.

3. Karola Surowca, rolnika w Zaczerniu, jako członka Dyrekcji.

4. 5., 6. Stanisława Kielara, rolnika w Słocinie, Jana Spirala, rolnika w Staromieściu i Józefa Głiwę, rolnika w Budziwoju, jako zastępców Dyrekcji.

Podpis firmy skutecznie się przez pomieszczenie podpisów pod firmą Stowarzyszenia.

Do podpisania firmy Stowarzyszenia wymagany jest podpis dwu członków Dyrekcji, lub jednego członka Dyrekcji i jednego zastępcy.

Ogłoszenia: Publiczne ogłoszenia od Stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z pism handlowych.

Odpowiedzialność Członków Stowarzyszenia rozciąga się do wysokości trzechkrotnej ponad udział deklarowany.

Data wпису: 12 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział V.

Rzeszów, dnia 12 października 1912.

L. cz. Firm. 853/12 Stow. II. 47 (14808)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Germakówka.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Germakówce, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

Członkowie dyrekcji wystąpili: Seweryn Mynański przewodniczący zarządu.

Członkowie dyrekcji wybrani na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu odbytym 28 lipca 1912 dotychczasowy zastępca przewodniczącego Antoni Konopski przewodniczącym zarządu, a w jego miejsce wybrano dotychczasowego członka zarządu Michała Kosteckiego, zaś Wiktora Szczerbana rolnika w Germakówce członkiem zarządu.

Data wпису: 10 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 28 września 1912.

L. cz. Firm. 799/12 Stow. I. 314 (15005)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Żabińca.

Brzmienie firmy: „Spółka oszczędności i pożyczek w Żabińcach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“.

Członkowie dyrekcji umarli: Maksymi-

lian Wołoszyn, a walne zgromadzenie odbyte dnia 5 kwietnia 1912 wybrało członkiem zarządu Piotra Podędnego rolnika w Żabińcach.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 17 września 1912.

L. cz. Firm. 231/12 Stow. III. p. 33 (14204)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Lanckorona.

Brzmienie firmy: Spółka oszczędności i pożyczek w Lanckoronie, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką.

1. Członkowie dyrekcji wystąpili: ks. Aleksander Obrubński zastępca przewodniczącego zarządu.

2. Członkowie dyrekcji wybrani: dnia 1 września 1912 ks. Jan Baran wikaryusz w Lanckoronie, zastępca przewodniczącego zarządu.

Data wпису: 20 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Wadowice, dnia 20 października 1912.

L. cz. Firm. 482 Stow. IV. 1 (14849)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Dzików stary.

Brzmienie firmy: „Towarzystwo kredytowe w Dzikowie starym stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, po niemiecku: „Kredit Verein in Dzików stary registrierte Genossenschaft mit beschränkter Haftung“.

Zmiana statutu: Na nadzwyczajnym walnym zgromadzeniu dnia 31 grudnia 1911 uchwalono zmianę statutu w §§ 53, 55, 56, 60, 75 w brzmieniu jak odpis znajdujący się w zbiorze załączników.

Data wпису: 15 marca 1912.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 8 marca 1912.

L. cz. Firm. 906/12 Rg. A. 62 (15004)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto następujące:

Siedziba firmy: Chorostków.

Brzmienie firmy: B. Klahr & P. Obler,

wyrab lasu i sprzedaż drzewa w Hlibowie.

Dotychczasowy przedmiot przedsiębiorstwa w Hlibowie rozciąga się odtąd i na miejscowość Rasztowce.

Dzień wпису: 10 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 28 września 1912.

L. cz. Firm. 457/12 Stow. III. 54 (14461)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu ogłasza, że na walnym zgromadzeniu Rady nadzorczej gospodarsko-kredytowego Towarzystwa „Ruska Chata“ dla drobnego włościańskiego kredytu systemu Reiffensena w Banicy, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w dniu 13 października 1912 odbytym, wybrano w miejsce zmarłego Michała Bielańskiego dyrektorem, kasyerem Jana Żerelika rolnika z Banicy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 26 października 1912.

G. Z. Firm. 330/12 Rg. A. 64 (14693)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register Abt. A. Bei dem Firmawortlaute „Asderbal Luft et Comp. in Kolomea“.

Aus der Gesellschaft seit 1 Juli 1912 ausgetreten: der Gesellschafter Markus Biener.

Datum der Eintragung: 4 August 1912.

K. k. Kreisgericht, Abteilung II.
Kolomea, den 4 August 1912.

L. cz. Firm. 915/12 Stow. II. 134 (15009)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Korolówka koło Borszczowa.

Brzmienie firmy: Towarzystwo zaliczkowe i kredytowe w Korolówce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana: Odbyte dnia 4 września 1912 nadzwyczajne walne zgromadzenie uchwalilo zmianę §§ 39, 54 i 87 statutu w sposób, jak

to w uwierzytelnionym odpisie protokołu tego posiedzenia bliżej opisano, a w szczególności:

§ 87 dotąd: Ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

Odtąd: Publiczne ogłoszenia stowarzyszenia umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich, albo przez wystawienie plakatów na ulicach i miejscach publicznych.

Data wпису: 10 października 1912.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 28 września 1912.

G. Z. Firm. 1254 Reg B 8 (15002)

Änderungen und Zusätze zu bereits eingetragenen Firmen von Einzelkaufleuten und Gesellschaften.

Eingetragen wurde im Register B. Sitz der Firma: Lemberg, Halicka 21.

Firmawortlaut: Ustredni Banka Ceskych Sportitelen Filiale in Lemberg.

Zweigniederlassung: der in Prag mit der Firma Ustredni Banka Ceskych Sportitelen Filiale in Lemberg.

Gestorben ist: Mitglied Präsident des Verwaltungsrates J. U. Dr. Gustaw Pöschl.

In der IX. ordentlichen Generalversammlung der Aktionäre wurde zum Mitglied des Verwaltungsrates auf die Dauer eines Jahres Herr Heseff Menick, Kommerciert und Fabrikant in Hohenelke gewählt.

Datum der Eintragung: 12 Juli 1912.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abteilung IV.

Lemberg, am 10 Juli 1912.

L. cz. Firm. 825/12 Stow. II. 113 (15008)

Zmiany i dodatki do wpisanych już firm stowarzyszeń.

Wpisano w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba stowarzyszenia: Uście biskupie.

Brzmienie firmy: Towarzystwo oszczędności i kredytowe w Uściu biskupim, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Zmiana statutu. Walne zgromadzenie odbyte dnia 28 czerwca 1912 uchwalilo zmianę §§ 2, 33, 51, 52, 56, 61 i 75 statutu w sposób, jak to w uwierzytelnionym odpisie protokołu tego zgromadzenia przedstawiono, a w szczególności § 56. Udział członka dotąd ustanowiony jest na najmniej 50 kor. i może być wpłacony albo w całości zaraz po przystąpieniu, lub uzupełnionym wkładkami miesięcznymi po 5 kor. Jeden członek może mieć więcej udziałów.

Odtąd: Udział członka ustanawia się najmniej na 50 kor.

Udział może być wpłacony albo w całości zaraz po przystąpieniu, lub uiszczonym w 10 po sobie następujących z dniem przystąpienia do Towarzystwa się rozpoczynających równych ratach półrocznych.

Każdy członek może mieć jeden, lub więcej udziałów po 50 kor.

Dopóki udziały nie osiągną swej wysokości, dywidendy będą do nich dopisywane.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 17 września 1912.

L. cz. 704/12 i 903/12 Stow. I. 344 (14804)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Czortkowie wydał na dniu dzisiejszym w zażaleniu rekursu de praes 5 czerwca 1912 przeciw uchwale tut. Sądu z 25 kwietnia 1912, tudzież rekursu wniesionego do c. k. Starostwa w Czortkowie, a odstąpił tut. Sądowi do właściwego urzędowania jako przedstawień następującą uchwałę:

W uwzględnieniu powyższych rekursów jako przedstawień uchwałę tut. Sądu z dnia 25 kwietnia 1912 Firm. 244/12 Stow. I. 344 zmienia się w ten sposób, że wnioskowi 1. Włodzimierza Gełety, 2. Franciszka Skrzyszewskiego oraz 3. Józefa Samborskiego z dnia 1 kwietnia 1912 Firm. 244/12 Stow. I. 344 o wpis nowo wybranych członków dyrekcji, tudzież wnioskowi 4. Adama Madurowicza, 5. Adama Kaszubia i 6. Michała Swidzińskiego z dnia 2 maja 1912 o wpis tychże jako zastępców członków dyrekcji w rejestrze firmy „Spółka oszczędności i pożyczek „Samopomoc“ w Nagórzańce ad Jagielnica jako członków jej dyrekcji odmawia się i zarazem zarządza się wykreślenie wпису uszczelnionego na podstawie tej uchwały, a to nowo wybranych członków dyrekcji: Józefa Samborskiego, Włodzimierza Gełety i Franciszka Skrzyszewskiego go, tudzież zastępców członków dyrekcji: Adama Kaszubia, Michała Swidzińskiego i Adama Madurowicza i równocześnie przywraca się do mocy prawnej wпис poprzedni, według którego członkami dyrekcji są: 7. Adam Sliwa, 8. Józef Samborski, 9. Paweł Swiderski, 10. Jan Ziebrowski, 11. Michał Marynowski, 12. Józef Kostyszyn.

Uzasadnienie: Wedle porządku dziennego walnego zgromadzenia w mowie będą-

cego Stowarzyszenia odbytego na dniu 16 marca 1912 miał być przeprowadzony wybór połowy t. j. 6 członków rady nadzorczej i wybór względnie zatwierdzenie wyboru 3 członków dyrekcji i 1 zastępcy.

Tymczasem jak świadczy protokół walnego zgromadzenia uskutecznie wówczas wybór 11 członków rady nadzorczej, 3 członków dyrekcji i 3 zastępców dyrekcji — a zatem przekroczenie porządku dziennej walnego zgromadzenia co sprzeciwia się przepisowi § 30 ust. o stow. zarob. gosp. Wedle powołanego przepisu ustawy uchwały powzięte na walnym zgromadzeniu — o ile wychodzą po za ramy porządku dziennego —

są nieważne, a tem samem w niniejszym wypadku nieważny jest wybór członków rady nadzorczej i wybór tudzież zatwierdzenie wyboru dyrekcji przedstawionego przez nową radę nadzorczą — wobec czego poprzedni członkowie dyrekcji tak długo mają zastępować stowarzyszenia, dopóki nie zostanie przeprowadzony wybór nowych członków w sposób ustanowiony statutem i odpowiadający przepisom ustawy.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Czortków, dnia 20 września 1912

DONIESIENIA PRYWATNE.

TANIA BIBLIOTEKA DLA WSZYSTKICH.

24 tomy za 3 kor.
z przesyłką 3 kor. 80 hal.

KAROL LIBELT: O miłości ojezyny.
WINCENTY POL: Pieśni Janusza.
ARTUR GLISZCZYŃSKI: Obrazki.
WŁ. K. WOYCIOŃKI: Amerykanin. Powieść z życia K. ścisuski.
H. G. WELLS: Wojna dwóch światów. Powieść fantastyczna, 2 tomy.
Młoda Litwa. — Nowele autorów litewskich. Przełożył S. Herbarzewski.
A. J. KUPRIN: Olesia. Powieść.
WŁ. TRĄBACZYŃSKI: Dwa powstania poznańskie. Rok 1846 i 1848 oraz Proces w Moskiewie.
Z. BARTKIEWICZ: Nastroje. Nowele różnych autorów.
W. M. DOROSZEWICZ: Opowiadania.
HELENA RÖHLAU: Pół zglizę. Powieść w 2 tomach.
LEONIDAS ANDRZEJEW: Życie człowieka. W pięciu obrazach z prologiem.
EDMUND BERNSTEIN: Strajk, jego istota i oddziaływanie.
PIOTR HANSEN: Próba ognia. Nowelle.
WIKTOR DYK: Wstyd. Powieść z czeskiego.
ARTUR SCHNITZLER: Gdy się duch zamroczy. Nowelle.
WŁADYSŁAWA NIDECKA: W imię praw. Powieść w 2 tomach.
Młoda Rosya. Nowella W tłum. H. Olędzkiej.
Jen. IGN. PRĄDZYŃSKI: Cztery ostatni wodzowie polscy przed sądem historii. (Penitowski, Kosiński, Chłopiński, Szaryński), 2 tomy.
Pocci-Legioniści. Wybór ich poczy. (Wybiński, Godebski, Andrzej Brodzki, Reklowski, Gorecki, Tymowski i inni).

Razem 24 tomy za 3 kor.

Zamówienia i należność przesyłać należy do

Biura dzienników ST. SOKOŁOWSKIEGO
we Lwowie, ulica Jagiellońska 3.

Zamówienia na prowincję, wysyła się odwrotnie, za nadesłaniem 80 hal. na porto.

KRYTYKA

Miesięcznik

poświęcony sprawom polityczno-społecznym
nauce i sztuce

Wychodzi rok XIV. w Krakowie.

Wśród miesięczników polskich „KRYTYKA” zajmuje stanowisko odrębne. Nie jest zbiorem artykułów, nie zacieśnia się w jednej dziedzinie pracy. Dążeniem jej: niepodległość i twórczość. W szeregu artykułów filozoficznych omawia najważniejsze kierunki filozofii współczesnej; dyskusje jakiej „KRYTYKA” przeprowadza w sprawie filozofii monistycznej (Dr. Wróblewski — K. Bleszyński) lub filozofii Bergsona (Dr. S. S. — J. Wł. Dawid) należą do najważniejszych, jakie u nas drukowano. Do niepodległości i twórczości dążąc „KRYTYKA” stoi na stanowisku irredenty polskiej; z tego zakresu drukuje rozprawy Wł. Studnickiego, W. Feldmana, M. Sokolnickiego, Bol. Limanowskiego, L. Wsielewskiego etc. W każdym numerze obrazę współczesnej literatury polskiej i obcej, charakterystyki wybitnych artystów, sprawozdania ze scen polskich, wystawy szkół i książek. Do każdego numeru dołącza się reprodukcje wybitnych dzieł sztuki. — Nowele, poezje najwybitniejszych przedstawicieli młodszej literatury polskiej.

PRENUMERATA:

Rocznie	20 koron	20 marek	10.— rb.
Półrocznie	10 koron	10 marek	5.— rb.
Kwartalnie	5 koron	5 marek	2.50 rb.

Adres redakcyi: Kraków, ul. Staszica Nr. 3.

Telefon 234.

Telefon 234.

Adres telegraficzny: „STADTBUREAU“.

Ważne dla wyjeżdżających.

BIURO MIASTOWE

c. k. kolei państwowych

we Lwowie, ul. Jagiellońska Nr. 3.

(Przedtem Pasaż Hausmana 5).

WYDAJE bilety zestawialne (Rundreise) do wszystkich miast w Europie z 60, 90, 120, dniową ważnością z opustem 20% we Włoszech, Francji i Szwajcaryi, również bilety zestawialne w jednym kierunku do wszystkich zagranicznych miejscowości kąpielowych z ważnością 45 dni.

Powyższe bilety mają to udogodnienie, iż przerywać można jazdę we wszystkich miejscowościach bez zgłaszania u naczelnika stacyi.

CELEM UNIKNIĘCIA ŚCISKU przy kasie na stacyi kolei i złodziei kieszonek, biuro sprzedaje także bez żadnej dopłaty t. j. w tej samej cenie co kasy kolejowe, zwykłe bilety jazdy tak zwane kartonowe w jednym kierunku, do wszystkich miejscowości w Galicyi, Bukowinie i do większych miast zagranicznych n. p. Wrocław, Poznań, Berlin, Kolobrzeg, Zoppoty, Frankfurt a/M., Bad Salzbrunn, Budapeszt, Abbazia, Wenecya, Medyolan, Nizza, Cannes i t. p. Kartonowe bilety nabywać można także o jeden dzień wczesniej.

Uwzględnia się zniżki kolejowe, legitymacye urzędnicze i bilety wojskowe po za służbą.

ASYGNATY do wozów sypialnych »Europejskiego Towarzystwa międzynarodowego« do wszystkich pociągów w kraju i zagranicą, zamawiać można listownie albo telegraficznie. Przy zamówieniu należy podać dzień wyjazdu, numer pociągu i rodzaj miejsca, damskie czy też męskie i gdzie się wsiada.

Plędziesiąty trzeci rok istnienia.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

najstarsza i najpoczytniejsza ilustracja polska.

Przeszło tysiąc stronic tekstu i przeszło dwa tysiące ilustracyi rocznie.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY” w r. 1912 zamieści najnowszą powieść Wł. St. Reymonta p. t.:

„Rok 1794” (czasy Kościuszkowskie).

Bolesława Prusa: „PRZEMIANY”.

Premia nadzwyczajna „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO”

1912. — „Sybir, Wizje Przeszłości” — 1912.
(SERYA II.)

Album Kartonów KONSTANTEGO GÓRSKIEGO
na tle życia wygnańców syberyjskich.

Ciekawe powieści 12 tomów Ilustrowanych poświęconych najwybitniejszym powieściom i romansom polskim i obcym, w ciągu roku zupełnie bezpłatnie. Każdy tom auto ilustrowany. Komplet z lat 1910 i 1911 dla prenumeratorów „Tygod. Ilustr.” tylko kor. 10.—, w oprawie kor. 16.—. W r. 1912 Ciekawe powieści drukowane będą: Elzy Orzeszkowej „I pięć niech zapłacz”; Al. Dumasa (ojca) „Sprzysiężeni”; W. Karłowickiego „W Wielkiem”; Wincentego Gapińskiego „Ilanza”; Adama Krzechowińskiego „Szary Wilk”; Włodęgo Skiby „Siedmiolatnia wojna”; Karola Diokensa „Magazyn starożytności”; Erokmana Chatriana „Daniel Rook”; Z. Kaczkowskiego „Żydowsy”.

WARUNKI PRENUMERATY:

WE LWOWIE:		W GALICYI z przesyłką pocztową:	
kwartalnie	6-80 kor.,	z oprawą książek	8-80 kor.
półrocznie	12-60 kor.,	z oprawą książek	17-40 kor.
rocznie	27-20 kor.,	z oprawą książek	34-80 kor.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Prenumeratę przyjmują: Administracja „Tygodnika Ilustrowanego” we Lwowie, Ulica Jagiellońska 1. 3, oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

Wydawcy: Gebathner i Wolf. — Redaktor naczelny: Dr. Adolf Wolf.

TARYFA FRACHTOWA

ze Lwowa do wszystkich stacyi
kolejowych w Galicyi i Bukowinie

przez M. FISCHLERA

Cena 2 kor., z przesyłką pocztową 2 kor. 10 hal., za
pobranem 2 kor. 55 hal.

Główny skład: Biuro ST. SOKOŁOWSKIEGO
Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Kuryer kolejowy Cena 40 halerzy.

Biuro dzienników St. Sokolowskiego. Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Cukiernia Władysława Podhalecza

została wskutek demolacji budynku przeniesiona na ul. Akademicką 6, — róg ul. Chorążczyzny. Poleca się i nadal względem P. T. Publiczności wraz z filią Hetmańska 10.

PODRÓŻE NA CZASIE! NA FRANCUSKĄ RIVIERĘ.

Odjazd ze Lwowa: Środa i sobota o 2 45 po południu. Przyjazd do Nicei: Piątek i poniedziałek o 1 14 po poł. Oprócz tego codzienny Exeress: Wiedeń-Nicea. — — —

Cena: I. Klasa Lwów-Nicea Koron 210 60
I. Klasa Lwów-Monaco „ 208 70
I. Klasa Lwów-Mentona „ 208 —
I. Klasa Lwów-San Remo „ 205 70

Dopłata do Expressu ze Lwowa do powyższych stacyj wynosi K. 70 25.

Dopłata do Expressu z Wiednia do powyższych stacyj wynosi K. 53 10.

Cena biletów powrotnych Lwów-Nicea z ważnością 90 dni wynosi Klasę I. K. 423 40, II. K. 286 80, III. K. 185 40.

DO EGIPITU:

Odjazd ze Lwowa co środy o 7 wieczorem. — — — — —

Przyjazd do Aleksandryi w poniedziałek o 2 po południu.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest Aleksandrya I. Klasą K. 490 80, II. Klasą K. 338 80.

Cena Lwów-Wiedeń-Tryest-Aleksandrya i z powrotem I. Klasą K. 874 80, II. Klasą K. 602 80.

Ważność biletu powrotnego dwa miesiące.

Wszystkie bilety kolejowe, okrętowe i do wagonów sypialnych wydaje i wyjaśnień udziela — — — — —

Biuro miastowe c. k. kolei państw.

we Lwowie, ulica Jagiellońska 1. 3. — — — — —

Adres telegraficzny „Stadt. Bureau“. Telefon Nr. 234.

Magazyn i pracownia futer BRACI LUBELSKICH we Lwowie, ul. Wałowa 3 polecają na sezon zimowy swój obficie zaopatrzone MAGAZYN FUTER

tak w skórkach futrzanych, jako też w gotowych futrach.
BOA — ZARĘKAWKI — CZAPKI
i wiele innych rzeczy w zakres kuśnierstwa wchodzących.
Przyjmujemy stare futra i przerabiamy na nowe fasony, licząc
wszystko po możliwie jak najtańszych cenach.
Cenniki ilustrowane na żądanie.

do L. 16.057

OBWIESZCZENIE.

Według § 8 „Postanowień względem wyboru do Ogólnego Zgromadzenia galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego“ do ważności wyborów potrzeba, aby ilość obecnych głosujących wyborców była najmniej trzy razy większą od ilości delegatów i zastępców w okręgu wybrać się mających.

Ponieważ przy wyborach w okręgu Brzesko, Chrzanów, Gródek, Limanowa, Myślenice, Nowy Targ, Pilzno, Przemysłany, Ropeczyce, Nowy Sącz, Skala, Stryj-Drohobycz, Zaleszczyki, rozpisanych na dzień 28 października 1912 nie było obecnych głosujących wyborców w wymaganej ilości, przeto Dyrekcya gal. Towarzystwa kredyt. ziemskiego wobec nieważności powyższych wyborów wyznacza na mocy upoważnienia Rady Nadzorczej galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego z dnia 22 listopada 1912 L. 95 do ich przeprowadzenia powtórny termin na dzień 16 grudnia 1912.

Wzywa się Panów właścicieli dóbr tabularnych w powyższych okręgach, aby zawczasu zaopatrzyli się u dotyczących Wydziałów okręgowych w karty legitymacyjne, wystawione na podstawie spisu wyborców w tychże Wydziałach znajdujących się.

Przeciw spisom uprawnionych do głosowania mogą być wniesione uzasadnione reklamacje przed Wydziały okręgowe najpóźniej na 8 (ośm) dni przed terminem do wyborów wyznaczonym, a Wydziały okręgowe są uprawnione w myśl § 7 ordynacyi wyborczej galic. Towarzystwa kredyt. ziemskiego do rektyfikowania spisów wyborców i załatwiania reklamacyi.

Z Dyrekcji Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

„Muzeum pożytecznych rzeczy, osobliwych ludzi i zjawisk natury“.

Treść: Nasze ulubione trucizny, czyli na czem oszczędzać? Potworny apetyt. Świat jest pełen niebezpieczeństw. Lekarz higienista napomina młodzież, aby nie paliła tytoniu. Rady królowej na zły los ludzki. Z tajemnic elektryczności. Szpital roślin. Czy istnieje życie na gwiazdach? Akwarium w żółtku. Ludzie, którzy się urodzili kilka razy. Ogniotrwały kapitan. Wódka pali się w mózgu pijaka siłotowym płonieniem. Nowa filharmonia, czyli jak upiększyć śpiew naszych ptaków pokojowych i polnych według metody hr. Dr. Baringtona, wiceprezydenta król. Towarzystwa Nauk w Londynie. Wł. Taczanowski a metoda hr. Baringtona. Piorun z jasnego nieba przyczyną pożaru. Dachy słomiane i drewniane czynią ogniotrwałymi. Dym z kominów przyciąga pioruny. W sprawie ochrony od pożarów. Tlen w płynie jako bezpłatne lekarstwo i środek do przedłużenia życia. Jakiego patriotyzmu nam potrzeba? Wdzięczne pole działania dla władz. Elektryczność poetów, narodów i kobiet. Mechanik, który przez sen stał się bogatym. Piorunochron na dom budnika kolejowego. Podziemne żyły wodne, a niebezpieczeństwo pożaru. Z czego można wnosić o istnieniu podziemnych źródeł? W każdej gminie łatwo może zdarzyć się nieszczęście. Najzdrowszy i najtańszy napój. Wróble konkurentami kanarków. Warunki zdrowego snu. Książę, który mówi kasanie we śnie. Napomnienie dla młodzieży. Zły los spotyka tylko społeczeństwa wadliwe i mało oświecone. Makolągwy śpiewają lepiej niż kanarki. Każda gmina powinna zastanawiać się nad wszystkimi możliwymi niebezpieczeństwami, aby im zapobiegać zawczasu. I t. d. i t. d.

Cena z przesyłką pocztową 1 K. 66 hal., za zaliczką 2 K. 10 hal.
Do nabycia w biurze St. Sokołowskiego. — Lwów, Jagiellońska 1. 3.

Do Ameryki i Kanady przeprowia najlepiej
LINIA KUNARD
we Lwowie, ul. Grodecka 1. 99.
Cena przeprowy okrętami Tryest-New York III. kl. koron 180. Dzieci niżej lat 12 koron 90. Wszystko z dodatkiem 20 kor. amerykańskiego podatku pogłównego.
Uważajcie na Nr. 99.
Z Tryestu:
Panonia 5 grudnia 1912 i 20 stycznia 1913.
Franconia 18 grudnia 1912.
Z Liverpoolu:
Lusitania: 14 grudnia 1912, 4 i 25 stycznia 1913.
Mauretania: 7 grudnia 1912, 11 stycznia i 1 lutego 1913.
Najszybsze i najwspanialsze parowce świata!

Wskutek powiększenia
ZMIANA LOKALU!
Najnowsze maszyny elektr.
Ingeniusz Maryan
LWÓW
CHORAŻCZYŻNA 6,
Dom Tow. Muzycz.
UNGER
WŁASNEGO WYROBU:
Pieczęcie kauczukowe i metalowe, herby, napisy, medale, odznaki emajlowe, monogramy.

Księgarnia Polska
we Lwowie, ulica Akademicka 1. 9 a,
poleca dzieła pedagogiczne
P. REUSSNERA
do bardzo prędkiej i najłatwiejszej nauki Obcych Języków w Szkole i Domu bez nauczyciela, z objaśnieniem wymowy i kluczem p. t.
AMOUCEK
Polsko-niemiecki kurs I-szy kor. 2 40
kurs II-gi kor. 4 80.
Polsko-Francuski kurs I-szy kor. 3 60,
kurs II-gi kor. 9 60.
Polsko-Angielski kurs I-szy kor. 2 80,
kurs II-gi kor. 3 60.
Polsko-Rosyjski kurs I-szy kor. 4 20,
kurs II-gi kor. 5 40.

BLOKI SZKICOWE
Stanisław ABL
Lwów, Syktuska 3. Tel. 824.

WYKRESA
Wzrosty czyste niezaprawiane sokołami, węgierskie, austriackie, francuskie, radziekie, hiszpańskie w najlepszej jakości po cenach najniższych poleca handel herbacny, kawy i wina
EDMUNDA RIEDLA, LWÓW.

Ogłoszenie.
Stowarzyszenie Filii Lwowskiego krajowego Towarzystwa chowu drobiu, gołębi i królików na powiat rzeszowski i kolbuszowski w Głogowie zostało rozwiązane.
Głogów, 29 listopada 1912.

BIJERNE OGŁOSZENIA
od wyruku pełitom 3 halery, tustym pełitom 4 halery.

Duży pokój kawalerski umeblowany z osobnem wejściem zaraz do wyłączenia Japońska 1. (boczna Głębokiej).

Sprzedam realność około 7 morgów z domem mieszkalnym i budynkami gospodarczymi w Brzechowicach. — Blizsza wiadomość: Lwów, Czarnieckiego 12, w Zarządzie drukarni między godz. 2—4 po południu.

Lwów, ul. Akademicka 3.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
Juliana Dąbrowskiego
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwia można pocztą i przez korespondencyę.